

Głos Wielkopolski

Rok III Nr 118 P Wydanie A B

Poznań, czwartek 1 maja 1947 r.

Cena 3 zł

USA za decentralizacją Niemiec i odbudową ciężkiego przemysłu

Londyn (API). Sekretarz stanu, Marshall, wygłosił w poniedziałek wieczorem po powrocie z Moskwy, przemówienie przez radio, w którym zdał sprawozdanie z obrad konferencji moskiewskiej.

Minister Marshall o konferencji moskiewskiej

Reasumując osiągnięcia konferencji oświadczył on, że mimo nieporozumień i trudności, osiągnięto w Moskwie większe postępy, niż to na ogół ludzie przypuszczają. Po raz pierwszy delegaci szczerze określili swe stanowisko i tym samym wyszły na jaw główne różnice poglądów. Przyszłe rokowania, zdaniem Marshalla, rozpoczną się więc od dokładnej znajomości tych zadań i problemów, które nie zostały jeszcze rozwiązane.

Przechodząc do poszczególnych punktów obrad

o granicach Polski z Niemcami

Marshall skrytykował sowiecką interpretację układu poczdamskiego, ustanawiającego

moskiewskich, Marshall raz jeszcze podkreślił różnicę zdań między Stanami Zjednoczonymi a ZSRR w sprawie Niemiec. Stany Zjednoczone sprzeciwiają się silnemu i scentralizowanemu rządowi niemieckiemu, jak również dążą do jak najszybszej stabilizacji gospodarczej tego kraju. Żądanie ZSRR odszkodowań z produkcji bieżącej zdaniem USA opóźniłoby stabilizację gospodarczą Niemiec. Marshall podkreśliła nadto konieczność rozpatrzenia sprawy odbudowy ciężkiego przemysłu niemieckiego, jakkolwiek przemysł ten mógłby stać się w przyszłości niebezpieczeństwem dla Europy i świata.

Mówiąc

zachodnią granicę Polski na linii Odry i Nisy. Powtórzył swe stanowisko wyrażone na

konferencji. „Obecna tymczasowa granica na Odrze i Nisie pozbawiłaby Niemcy terytorium, które przed wojną dostarczało ludności niemieckiej 1/3 żywności.“ Marshall wyraża jednocześnie „troskę“ o Polskę, mówiąc: „że granica na Odrze i Nisie doprowadziłaby w przyszłości do niepokoju.

Kończąc swe rozważanie na temat Niemiec, Marshall porównuje ten kraj do pacjenta, którego toczy coraz większa choroba, podczas gdy lekarze radzą.

Omawiając sprawę traktatu z Austrią, Marshall stwierdza, że Stany Zjednoczone nie mogą się zgodzić z żądaniem ZSRR, dotyczącym mienia niemieckiego w Austrii.

Min. Marshall wspominał o swej rozmowie ze Stalinem na Kremlu. „Stalin oświadczył — mó-

wił Marshall — że jest rzeczą prawdopodobną, że konferencja moskiewska nie zakończy się poważnym sukcesem. Stalin stwierdził, że możliwe jest osiągnięcie pewnego kompromisu we wszystkich ważnych sprawach. Trzeba przede wszystkim cierpliwości i nie poddawania się pesymizmowi.“ Min. Marshall oświadczył w związku z tym: „Chcę wierzyć, że prem. Stalin ma rację, i że jego stanowisko zapowiada współpracę ze strony delegacji sowieckiej na przyszłej sesji.“

W Waszyngtonie odprężenie

Waszyngton (API). Zgodnie z informacją obserwatorów, w kołach dyplomatycznych USA odczuwa się pewne odprężenie. Jeśli chodzi o stosunki amerykańsko-sowieckie, podkreśla się oświadczenie sekretarza stanu Marshalla, odnośnie jego rozmowy ze Stalinem. Uważa się, że interwencja Stalina może złagodzić sytuację polityczną.

Min. Marshall wykazał brak zdolności dyplomatycznych

Londyn (PAP). Korespondent „Manchester Guardian“ Werth w swojej ostatniej depeszy z Moskwy pisze, że wśród delegacji amerykańskiej panuje przekonanie, że minister Marshall do pewnego stopnia wykazał brak zdolności dyplomatycznych i był na konferencji moskiewskiej bardziej żołnierzem aniżeli dyplomatą.

ONZ wybrało specjalną komisję dla sprawy Palestyny

Londyn (BBC). Komisja ogólna ustalona w poniedziałek przez Zgromadzenie Narodów Zjednoczonych zgodziła się wczoraj w Nowym Jorku na żądanie brytyjskie powołania specjalnej komisji Narodów Zjednoczonych dla rozważenia sprawy Palestyny, która przedstawi sprawozdanie na wrześniowej sesji Zgromadzenia. Postanowienie to powzięte zostało po ożywionej dyskusji.

Rokowania handlowe polsko-brytyjskie doprowadziły do porozumienia

Warszawa (API). Rokowania handlowe polsko-brytyjskie doprowadziły do solidnego porozumienia, przewidującego w ciągu najbliższych trzech lat import towarów angielskich do Polski — wartości 35 mil. funtów szterlingów, oraz eksport towarów polskich do Anglii wartości 23 mil. funtów. Polska sprowadzi z Anglii: wełnę, chemikalia, oraz części zapasowe do maszyn, łącznej wartości 20 mil. funtów, nadto maszyny i sprzęt inwestycyjny, urządzenia techniczne do kopalni, portów i zakładów przemysłowych wartości około 15 mil. funtów.

Eksportować zaś będziemy: cukier, jagody, meble, szkło i porcelanę dla pokrycia różnicy między wartością eksportu a importu. Ponadto część złota polskiego w wysokości

2 mil. funtów oraz mienie polskie, znajdujące się pod zarządem państwowym angielskim, pójdzie na pokrycie różnicy między wartością importu a wartością eksportu.

Dolores Ibarruri — „La Passionaria“ przybyła do Warszawy

Warszawa (P. R.). Wczoraj o godzinie 15,05 przybyła samolotem z Paryża na lotnisko na Okęciu w Warszawie znana bojownic-

ka o wolność ludu hiszpańskiego Dolores Ibarruri. Weźmie ona udział w uroczystościach 1-majowych w Warszawie.

Dolores Ibarruri urodziła się dnia 9 grudnia 1895 roku, w Gallorcie małej miejscinie Vincaya, jako córka górników.

Dzieciństwo jej było smutnym i nędznym dzieciństwem robotniczego dziecka.

W wieku 20 lat wyszła za mąż za górnik. Ciężkie życie kopalniane wzbudziło w niej uczucie protestu i świadomość konieczności walki.

Pod koniec 1917 roku Dolores wstępuje do partii socjalistycznej. Współpracuje w kilku czasopiśmie pod pseudonimem „Passionaria“, który bardzo szybko staje się popularnym wśród robotników. W roku 1920 wstępuje do pierwszych grup komunistycznych, pociągając swym przykładem 4000 robotników-socjalistów z Somorrostre, miasteczka, w którym żyła.

Dolores zostaje powołana do kierownictwa partii, a następnie wybrana delegatką na I-szy Kongres Partii.

Do Parlamentu (Kortezów) w 1936 r. wchodzi Dolores jako poseł górników Austrijskich a w roku 1937 zostaje wybrana wiceprezydentem Kortezów. W lipcu 1936 roku, natychmiast po wybuchu faszystowskiej rebelii, Dolores rozpoczyna organizację oporu zbrojnego. Życie jej stało się odąd wędrówką od frontu do frontu.

W jednej z tych ciężkich dni października 1936 roku, kiedy pod naporem przeważających sił faszystowskich nieliczne jednostki republikańskie cofały się pod Madryt — La Passionaria pojawiła się przed pozycjami. Pod wpływem jej słów żołnierze odzyskali spokój, pewność i siłę. Wtedy właśnie rozpoczyna się bohaterska obrona Madrytu.

Po upadku Republiki Hiszpańskiej zdławionej przez Franco dzięki obcej pomocy bohaterska walka narodu hiszpańskiego przyjęła inne formy.

Na emigracji Dolores Ibarruri poświęciła całą swą energię i siłę studiowaniu nowych form organizowania ruchu oporu mas pracujących w walce z Falangą.

Po śmierci Jose Diaza na barkach Passionarii spoczęła ciężka odpowiedzialność kierowania Partią Komunistyczną Hiszpanii.

czego siewu wiosennego na Ziemiach Odzyskanych przewiduje 1 600 000 ha w gospodarstwach indywidualnych i 400 000 ha w państwowych nieruchomościach ziemskich. Obecnie ogólny obszar uprawy na Ziemiach Odzyskanych wyniesie 3 200 000 — na ogólną powierzchnię 4 800 000.

3 miliony 200 tys. ha

obsiejemy na Ziemiach Odzyskanych

Warszawa (API). Według cyfr statystycznych, podanych przez Min. Rolnictwa i Reform Rolnych w roku 1945—46 obszar oziminy na Ziemiach Odzyskanych wyniósł ponad 500 000 ha.

Na jesieni 1946 r. zasiano na Ziemiach Odzyskanych ogółem 1 200 000 ha. Plan bieżą-

Nowy most kolejowy połączy Poznań z Wrocławiem

Wrocław (PAP). Dnia 28 bm. odbyła się próba wytrzymałości nadbudowanego mostu kolejowego pod stacją Szewce na linii kolejowej Wrocław—Rawicz. Prace przy odbudowie mostu trwały przez całą zimę. Nowoodbudowany most

konstrukcji żelazo-betonowej posiada siedem przęseł i został zbudowany od fundamentów. Oddanie do użytku nowego mostu usprawni wydatnie komunikację kolejową Wrocławia z Poznaniem.

Do czego zmierza polityka anglosaska Czy będzie zachodnie państwo niemieckie?

Londyn (BBC). Zastępca gubernatora wojskowego w brytyjskiej strefie okupacyjnej, gen. Robertson, oświadczył wczoraj na konferencji prasowej co następuje: Potrzeba rozwiązania zagadnienia niemieckiego jest pilna. Na razie musimy szybko odbudować strefy angielską i amerykańską, które zostały połączone pod względem gospodarczym, przy czym odbudowę tę musimy przeprowadzić wszelkimi sposobami. Musimy — dodał następnie gen. Robertson — według naszej najlepszej możliwości nadać kierunek życiu niemieckiemu, czego obecnie Cztery Mocarstwa nie są w stanie wspólnie dać Niemcom. General Robertson zaznaczył, że jeżeli nie podejmie się szybkiej akcji, mającej na celu wyjście z obecnego

impasu, nie tylko nie będzie można czerpać z bieżącej produkcji, czego domaga się Rosja, ale również ustanie możliwość pobierania odszkodowań z niemieckiego kapitału i sprzętu. Odpowiadając na pytania dziennikarzy, gen. Robertson stanowczo zaprzeczył, jakoby rozważał możliwość powołania do życia zachodniego państwa niemieckiego. Sam pomysł takiego państwa — oświadczył generał — jest całkowicie sprzeczny z polityką rządu brytyjskiego. Zapytany, czy zdaniem jego układ między strefą brytyjską a amerykańską może doprowadzić do połączenia politycznego, generał odpowiedział, iż w kołach rządowych oczywiście rozważano możliwość takiego kroku, ale że nie powzięto jeszcze żadnej decyzji w tym względzie.

Walki powstańcze na Krecie

Londyn (PAP). Agencja Reutersa donosi, że oddziały powstańców greckich rozpoczęły operację na Krecie. Oddział zandarmerii stoczył walkę z oddziałem powstańczym, tracąc jednego oficera i kilku żołnierzy.

Ateny (API). Według oficjalnego komunikatu wojskowych władz greckich, w walkach z partyzantami na wyspie Krecie wojska rządowe straciły dowódcę oddziału, wielu podoficerów i żołnierzy.

Partyzanci obsadzili w sobotę w nocy w rejonie Tavronitis stanowisko na głównej drodze, prowadzącej do Canea.

Niemcy celowo przekraczają dane statystyczne o sytuacji żywnościowej

Londyn (PAP). Jak donosi Agencja Reutersa brytyjska komisja kontrolna w Herford stwierdziła, że lekarze niemieccy umyślnie przesadzają i przekraczają dane statystyczne, dotyczące sytuacji żywnościowej, starając się w ten sposób zmusić władze brytyjskie do dostarczenia większej ilości żywności. Oficjalny organ komisji kontrolnej „British Zone Review“ stwierdził w artykule na temat sytuacji żywnościowej, że władze niemieckie stale się starają przedstawić sytuację w świetle o wiele gorszym, niż jest w rzeczywistości. Zażądano od lekarzy niemieckich aby zrobili wykaz wszystkich wypadków śmierci na skutek niedożywienia lub

głodu. Gdy później żądano raportów o każdym poszczególnym wypadku śmierci na skutek niedożywienia, okazało się, że np. w Hamburgu w 60 wypadkach na 92 śmierć nastąpiła wskutek chorób zakaźnych. W 8 wypadkach zmarli mieli ponad 80 lat, w 12 przeszło 70 a w 5 przeszło 60

Minister Bevin konferował z Attlee

Londyn (BBC). Minister Bevin, który powrócił wczoraj z Moskwy, wkrótce po przybyciu odbył rozmowę z premierem Attlee. Niebawem złoży on oświadczenie w Izbie Gmin na temat konferencji moskiewskiej.

Na powodzian

Oto lista ofiarodawców, którzy w ostatnich dniach złożyli w redakcji naszego wydawnictwa kwoty pieniężne na rzecz akcji pomocy powodziarom:

Publiczna Szkoła Powszechna nr 9 w Poznaniu — 2173 zł; Związek Powstańców Wielkopolskich, Gębice pow. Mogilno — 3000 zł; firma St. Cykler i Ska, Skład Skóry i Przyborów Obuwicznych w Poznaniu — 10 000 zł; Zespół Teatralny przy Szkole Powszechnej w Radomiu pow. Oborniki — 2000 zł; Publiczna Szkoła nr 24 w Poznaniu — 1776 zł; Towarzystwo Przemysłowo-Handlowe „Bacutil“, Oddział w Poznaniu — 12 850 zł; p. Zdzisław Wojtkiewicz, Poznań, ul. Zupańskiego 2 — 500 zł; Związek Zawodowy Pracowników Skarbowych Szamoty — 989 zł; p. Kutsche, Grodzisk — 406 zł; p. Pivonński, Leszno — 800 zł; p. Julia Strzyżewska, Kraszewice — 500 zł; Związek Zawodowy Pracowników Leśnych, Wyszyna — 1000 zł; Związek b. Więźniów Politycznych, Mogilno — 1000 zł; Cech Piekarzy, Zielona Góra — 2000 zł; Drużyna Harcerszy Gostyń — 369 zł; Specjalny Skład Farb, Poznań, ul. Piekary 1 — 2000 zł; Pracownicy Urzędu Skarbowego w Szamotulach — 1200 zł (zamiast wieńca na grób śp. Zilbrechta); p. Dobrucki, Gniezno — 500 zł; Pracownicy Przedsiębiorstwa Budowlanego St. Łakomy i Ska, Poznań, ul. Niegolewskich 10 — 1517 zł; 43 Szkoła Powszechna w Poznaniu — 3510 zł; p. S. Przedwojski, Ogrodnictwo, Poznań — 500 zł; Spółdzielnia „Zryw“, Poznań, ulica Roosevelta 19 — 5000 zł (z okazji poświęcenia nowego lokalu); p. A. Skupiński, Poznań, ul. Czesława 5 — 500 zł; firma J. Malecki, Wytwórnia Wyrobów Papierniczych, Poznań, ul. Mickiewicza 27 — 5000 zł; Klub Kreglarzy „Rzut Oka“ — 2000 zł, wzywając równocześnie bratnie Kluby do podjęcia łańcucha; firma M. Rotnicki, Poznań, ul. Kantaka 8/9 — 5000 zł; „Błękitna Czternastka“ im. St. Żółkiewskiego przy Gimn. i Liceum im. K. Marcinkowskiego w Poznaniu — 1000 zł; pp. Wł. Rybarkowie, Skarboszewo pow. Strzałków — 2500 zł (z okazji ślubu); p. NN. — 500 zł; 63 Szkoła Powszechna w Starolecie Wielkiej — 857 zł; Kolo b. Wychowanek SS Urszulanek — 740 zł; p. Jarosz, Poznań, ul. Maleckiego 3 — 100 zł; Polsko-Katolickie Towarzystwo Głuchoniemych — 2010 zł; p. Maria Bartkowiak, Poznań, ul. Dąbrowskiego 24 — 1000 zł; p. Roman Zalewski, Poznań, al. Hetmańska 33 — 440 zł.

Ogółem wpłacono już do redakcji „Głosu Wielkopolskiego“ sumę

1594 000,— zł

Pomoc wiosenna rolnictwu

Nie możemy być głodni. Ani w zimie roku bieżącego ani w wiosnę roku przyszłego. Trzyletni plan odbudowy Polski przewidywał przede wszystkim sytość obywatela polskiego. I rząd w tym kierunku realizuje plan podniesienia rolnictwa.

Donosiliśmy wczoraj o wyasygnowaniu 1.310 milionów na wiosenną akcję siewną. Jest to wysiłek wielki w naszym budżecie a przecież konieczny. Wiosna po zakończeniu działań wojennych znalazła się wobec konieczności rozwiązania szeregu zagadnień jak potrzeba odbudowy siły pociągowej, zapotrzebowanie rolnictwa w nawozy i dostarczenie Ziemiom Odzyskanym nasion i ziemniaków sadzeniaków. Państwo uruchomiło na ten cel szereg kredytów krótkoterminowych, które w 1945 r. wynosiły około 3 miliardy złotych. Suma ta potroiła się w roku następnym (około 9.310 milionów zł), aby w 1947 r. dojść do pozycji 13,3 miliardów na pomoc rolnictwu, co w stosunku do roku poprzedniego stanowi wzrost o 55%. Powyższe sumy nie wyczerpują całości pomocy państwa rolnictwu. Jako pomoc kredytową należy bezsprzecznie traktować kredytywo zaopatrzenie rolnictwa w inwentarz, pochodzący z dostaw UNRRA.

A przecież przed wojną byliśmy żywnościowo samowystarczalni. Jak wielkie straty poniosło rolnictwo rozumiemy z zestawienia następujących cyfr. Jeżeli przyjmiemy zbiory w roku 1938 za 100, to w 1946 r. wynosiły one dla pszenicy — 24, dla żyta 42, dla kartofli — 52 i dla buraków cukrowych — 73%. Brakująca ilość państwo musi w lwiej części pokryć. Preliminarz budżetowy przewidział na ten cel w 1947 r. ni mniej ni więcej tylko 84 miliardy złotych.

Jest to pozycja ogromna. Akcja rządu naszego w odbudowie rolnictwa jest większa, niż w sąsiednich państwach, w Związku Radzieckim i Czechosłowacji. Według danych budżetu Związku Radzieckiego na 1946 r. i planu dwuletniego Czechosłowacji wydatki u nas i w wymienionych krajach na inwestycje rolnicze przedstawiają się następująco: Jeżeli przyjmiemy cyfrę inwestycji przemysłowych za 100 to okaże się, że inwestycje rolnicze wynosiły: w Związku Radzieckim — 20, w Czechosłowacji — 21 a w Polsce — 35%. Stosunek więc między inwestycjami przemysłowymi i rolniczymi jest dla rolnictwa najkorzystniejszy w Polsce.

Przy omawianiu z końcem ubiegłego tygodnia na komisji skarbowo-budżetowej preliiminarza budżetowego Ministerstwa Apropriacji i Handlu referent poseł Cieślak wskazał na trzy przyczyny deficytu żywnościowego w Polsce: 1) niedostateczna produkcja rolna, 2) brak aparatów podaży i skupów płodów rolnych oraz 3) konieczność przyspieszenia likwidacji ugorów. Bardzo ważnym zagadnieniem jest niedostateczna produkcja rolna. Wiemy, że składa się na nią szereg przyczyn, a przede wszystkim braki dostatecznej ilości inwentarza pociągowego żywego i mechanicznego (koni i traktorów) oraz brak ziarna.

Rząd poczynił zamówienia zagranicą. Do stajemy konie z Danii w drodze zakupów oraz konie w ramach dostaw specjalnych UNRRA. Na rynkach zagranicznych czynione są zakupy ziarna. Ów przeszło miliard złotych przeznaczony na akcję siewną, mianowicie na celu pomoc w ziarnie naszej wiosny.

Tegoroczna wiosenna akcja siewna jest najważniejszym zadaniem chwili. Od należytego jej wykonania zależeć będzie stan żywnościowy Polski w najbliższym okresie.

Nie należy liczyć na pomoc zagranicy. Niejasna jest bowiem sytuacja zbożowa na rynkach światowych. Stany Zjednoczone, które zapowiadają dziś wielkie zbiory pszenicy, kierować się będą w polityce aprowizacyjnej nadal względami polityki zagranicznej. My w orbitę uprzywilejowanych przez U. S. A. państw nie wchodzimy. Liczyć trzeba będzie tylko na własny wysiłek. Oczywiście w roku bieżącym nie osiągniemy normy z 1938 r. w produkcji zboża, bo zbyt daleko od niej odbiegliśmy, ale wyteżoną akcją siewną musimy zmniejszyć jak najbardziej rozpiętość procentową. Rzucenie więc na akcję siewną blisko 1 1/2 miliarda złotych jest posunięciem w odbudowie rolnictwa ogromnego znaczenia.

F. Hr.

Świat Nauki o zagadnieniach Ziemi Odzyskanych

W Krakowie od 21—27 bm. toczyły się 6-dniowe obrady Komisji Rady Naukowej dla Zagadnień Ziemi Odzyskanych, które zgromadziły uczonych ze wszystkich niemal ośrodków naukowych Polski, przedstawicieli Ministerstw i urzędów centralnych. Obrady zajął zasluzony dla prac nad problematyką Ziemi Odzyskanych dyrektor Biura Studiów Osiedleńczo-Przedsiębiorczych doc. dr Rajmund Buławski. Pierwszy dzień poświęcony był całkowicie

zagadnieniom ochrony przyrody

w ramach obrad Komisji Osadnictwa Wiejskiego. Omówił je szeroko wybitny uczyony prof. dr Władysław Szafer, podkreślając doniosłość równowagi między działalnością ekonomiczną człowieka a przyrodą i jej aspekt gospodarczy.

Następnie prof. dr Kazimierz Sembrat w referacie pt.: „Pogranicze czesko-polskie w Sudetach ze stanowiska ochrony przyrody” przytoczył ciekawe dane, dotyczące flory i fauny, pogranicza sudeckiego oraz omówił stosunek osadników do przyrody.

Referaty prof. Adama Wodziczko i prof. dra Romana Kobendzy dotyczyły zagadnienia ochrony przyrody na Pomorzu Zachodnim i na Mazurach. Powzięto szereg uchwał, mających doniosłe znaczenie dla akcji ochrony przyrody na Ziemiach Odzyskanych. Między innymi postanowiono poprzeć projekt Rady Ochrony Przyrody co do utworzenia rezerwatów, a zwłaszcza parków narodowych na wyspie Wolin i na polach bitwy pod Grunwaldem. Dalej uchwalono zwrócić się z apelem do państwowej Rady Ochrony Przyrody o wskazanie specjalnie cennych zabytków przyrody i przedłożenie ich spisu celem umieszczenia w aktach nadawczych osadników odnoszących zastrzeżenia. Uchwalono dalej poczynić starania o przyspieszenie dekretu o nadzorze nad gospodarką lasami samorządowymi i prywatnymi. Komisji tej przewodniczył prof. Stefan Inglot przy współudziale prof. Wincentego Styśia.

Drugi dzień obrad poświęcony był

osadnictwu wiejskiemu.

Debatowano nad sprawą szkolenia zawodowego rolniczego na Ziemiach Zachodnich.

Podstawą dyskusji był wspólny referat dyr. K. Majewskiego i inż. J. Kubicy, charakteryzujący potrzeby Ziemi Odzyskanych w zakresie szkolenia zawodowego, rolniczego z uwzględnieniem warunków przyrodniczych, gospodarczych i społecznych tych ziem.

Dyskusja objęła szeroki wachlarz zagadnień, dotyczący sieci szkolnictwa i dydaktyki rolniczej oświaty pozaszkolnej, wystaw, konkursów, pracy fachowej i innej celem podniesienia poziomu wiedzy fachowej osadników.

Dnia 23 bm. omawiano problemy

osadnictwa miejskiego

pod przewodnictwem prof. dra Pawła Rybickiego i dra Wacława Skrzywana. Referaty wygłosili

mec. Józef Polikier oraz dr Hubert Sukiennicki. Komisja omawiała zagadnienia podziału mienia nierolniczego interpretując dekret z 6. 12. 1946 r. o przekazywaniu przez państwo mienia nierolniczego na Ziemiach Odzyskanych.

W ramach obrad Komisji Osadnictwa Miejskiego omówiono interesujące zagadnienie komunikacji kolejowej na Ziemiach Odzyskanych w zastosowaniu jej do zmienionych warunków geopolitycznych po wojnie światowej. Oparte o cenny materiał terenowy referaty, wśród których potrzeby Ziemi Lubuskiej omówiła dr Stan. Zajchowska z Instytutu Zachodniego, z Pomorza Zachodniego dr Stan. Małessa i Pomorza Wschodniego — mgr Józef Nieroda, a potrzeby Śląska Opolskiego — dr Antoni Wrzosek, wywołały ożywioną dyskusję, w której zabrali głos prof. dr Czekalski, prof. dr Olszewicz, dyr dr Buławski i dyr Lopuszyński.

Uchwalono zwrócić się do Ministerstwa Kolei o jak najszybsze wprowadzenie ustalonych nazw stacji kolejowych w rozkładach jazdy i napisach stacyjnych, celem uniknięcia chaosu utrudniającego akcję osadnictwa.

Dni 25 i 26 kwietnia poświęcone były

zagadnieniu zespolenia się ludności na Ziemiach Odzyskanych

w jedną świadomą swych celów i zadań polską społeczność. Interesujący referat wygłosił nac. mgr dr Sokolowski, który zanalizował przyczyny powodujące tarcia pomiędzy autochtonami a repatriantami, przesiedleńcami i osadnikami wojskowymi. Badania te przeprowadzone były przy pomocy specjalnej ankiety sporządzonej przez sieć korespondentów terenowych. Prof. dr Paweł Rybicki zastanawiał się nad przyczynami, hamującymi proces scalania się społecznego i podkreślił znaczenie udziału w procesach migracyjnych osadników z Wielkopolski jako najbardziej nadających się do stworzenia pomostu między ludnością miejscową i napływową. Dalej wyraził opinię, że zasiedlanie ludnością jednorodną powinno występować tylko na terenach, gdzie znajdują się większe zwarte skupienia ludności miejscowej. Zwrócił uwagę na konieczność zrównania Ziemi Odzyskanych pod względem warunków cywilizacji materialnej z ziemiami starymi, co przyczyni się wydatnie do zwiększenia atrakcyjności tych ziem.

Społeczeństwo całej Polski musi zrozumieć, że Ziemia Odzyskana nie mogą być traktowane jako kolonia polski i stanowić niejako tereny drugiej kategorii. Podniesiony być musi poziom etyczny osadników i poziom kulturalny wszelkich imprez, jak: teatry, wystawy, odczyty itd.

W ożywionej dyskusji zabierali głos prof. prof.: Bujak, Dobrowolski, Kłapkowski, Krzyżanowski, dr Grabski, dr Buławski, dr Izdebski, dyr Dziekowski, dyr Lutman, nac. Brzostowski, red. Barański z Poznania i inni.

Przedstawicielka Ślązaków Opolskich dr. Ma-

zurkówna zwróciła uwagę na konieczność roztoczenia opieki nad młodzieżą śląską, aby pozyskać ją dla idei państwowości polskiej. Specjalnie wyłoniona podkomisja powzięła szereg uchwał.

Ostatnim wreszcie referatem było omówienie zadań

nauki historycznej na Ziemiach Odzyskanych

i jej organizacja. Referat wygłosił dyr Marian Friedberg, po czym wywiązała się ożywiona dyskusja nad kwestią archiwów na Ziemiach Odzyskanych, potrzebę tworzenia bibliotek itd. W dyskusji zabierali głos prof. Skrzywan, dyr Buławski, nac. Brzostowski, red. Barański i inni. Powzięto szereg uchwał. (hb)

Komu pomaga Anglia?

London (BBC). Od zakończenia wojny w Europie, Wielka Brytania wydała 750 mil. funtów szterlingów na pomoc dla zagranicy. Fakt ten ujawnił w czwartek wieczorem ambasador brytyjski w Stanach Zjednoczonych w przemówieniu, jakie wygłosił do przedstawicieli amerykańskiego świata gospodarczego. Dwie trzecie całej sumy wydanej na pomoc zagranicy — powiedział on — udzielone zostały w formie pożyczek i kredytów, z których korzystały takie kraje, jak Francja, Dania, Holandia, Birma i Niemcy. Z sum płaconych bezpośrednio, najwięcej otrzymała UNRRA, Grecja i Malta.

Aresztowanie węgierskiego sekretarza ministerialnego

Budapeszt (PAP). Aresztowany został przez policję Tarnay Istvan, kierownik sekretariatu Ministerstwa Informacji. Powody aresztowania Tarnaya, który jest bezpartyjny, nie są jeszcze wyjaśnione.

Cedula giełdy zbożowo-towarowej w Poznaniu

z dnia 28 kwietnia 1947 r.

Ceny rozumieją się za towar zdrowy, suchy, przeciętnej jakości handlowej za 100 kg w handlu hurtowym, franko wagon st. załad. w woj. poznańskim.

Zboża: jęczmień jary 2100—2200, owies 2200 do 2300, proso 2500—2700. **Przetwory młynarskie:** otręby pszenne 1900—2000, otręby żytnie 1500 do 1600, otręby jęczmieńne 1550—1650. **Strączkowe, oleiste, koniczyń i inne nasiona:** groch Wiktoria 4400—4700, groch zielony 3800—4100, wyka jara 3500—3700, peluska 3500—3700, łubin gorzki 2650—2800, łubin niegorzki 3100—3300, seradela 3300—3500, rzepak ozimy 12000—13000, rzepak jary do siewu 14000—16000, siemię lniane 13500 do 14000, lnianka 9000—10000, mak niebieski do siewu 21000—23000, gorczyca 8600—9000, koniczyzna czerwona czyszczona 27000—30000, koniczyzna czerwona surowa 19000—22000, koniczyzna biała surowa 14500—17500, koniczyzna szwedzka 10000—12000, lucerna 14000—16000. **Pastewne i inne:** makuchy lniane w tafłach 3300—3400, makuchy rzepakowe w tafłach 2400—2500, śrut lniany 3100—3300, śrut rzepakowy 2200—2300, ziemiaki jadalne 525—575, sadzeniaki 650—750, słoma żytnia prasowana 450—475, siano zwykłe luzem 500—550, siano nadnoteckie prasowane 650 do 700.

Pszenica, żyto, jęczmień, owies, przetwory młynarskie — tendencja niejednolita.

Nasiona i inne — tendencja chwiejna.

Uwagi: Notowanie zbóż jarych tylko w ramach specjalnej akcji siewnej.

Zbóż chlebowych i maki nie notowano z uwagi na nikłe obroty.

H. Lasky o naszej granicy zachodniej

Praga (PAP). Korespondent Reutera podaje następującą relację z konferencji prasowej u b. przewodniczącego Partii Pracy Harolda Lasky'ego, który przybył z wizytą do Czechosłowacji: Harold Lasky powiedział, że błędem jest mówić, jakoby Molotow i Bevin przeciwstawiali się sobie w Moskwie. Nie może on dopatrzeć się różnicy w ich zapatrywaniach. Oba ministrowie są twardeymi negocjatorami, ale Lasky jest optymistą i przepowiada kompromis. W sprawie Hiszpanii Lasky powiedział, że interwencja wojskowa z zewnątrz byłaby trudna i kosztowałaby naród hi-

szpański wiele krwi. Polityka brytyjska zmierza do tego, by naród hiszpański sam stanął o sobie. Mówiąc o Dardanelach, Lasky zaznaczył, że mógłby uzyskać większość w każdym zespole Partii Pracy na rzecz układu, otwierającego Dardanele ZSRR. Nie widzi on powodów, dla których ZSRR nie mógłby mieć dostępu do Morza Śródziemnego.

Wreszcie według relacji Reutera, Lasky poruszył sprawę Niemiec i oświadczył, że Bevin podziela jego opinie, iż granice wschodnie Niemiec wytyczone w Poczdamie są, na ogół biorąc, stałe.

Szczecin — portem Czechosłowacji

Warszawa (P. R.). W Szczecinie rozpoczął się już czechosłowacki ruch tranzytowy. W ubiegłym tygodniu przybył pierwszy transport 29 wagonów czechosłowackich wyrobów żelaznych, przeznaczony dla portów skandynawskich. W

poniedziałek nadszedł drugi transport w składzie 54 wagonów. Pierwszy transport tranzytu zawiera przeszło 3.200 ton. Przez port szczeciński Czechosłowacja importować będzie rudę szwedzką i barwniki.

Po ujawnieniu się dokonali napadów Groźny bandyta zawiśnie na szubienicy

Wojskowy Sąd Rejonowy w Krakowie na sejmie wyjazdowej w Białej Krakowskiej rozpatrywał w trybie doraźnym sprawę trzech członków bandy rabunkowej, Karola Drzeźli, Franciszka Formasa i Franciszka Markiela.

Drzeźla ma na sumieniu około 150 napadów rabunkowych, do których się przyznał, ale których zliczyć nie jest w stanie, a oprócz tego cztery morderstwa. Oskarżony Formas dokonał wspólnie z Drzeźlą kilkunastu napadów rabun-

kowych z bronią w rękę, a oskarżony Markiel brał udział w napadzie w Jawiszowicach w dniu 13. 3. br. jako ochrona zewnętrzna.

Oskarżeni już ujawniwszy się, dokonali jeszcze dwóch napadów rabunkowych.

Biorąc to pod uwagę, Sąd wymierzył oskarżonemu Drzeźli karę śmierci, Formasowi skazał na dożywotnie więzienie, a Markiela na 10 lat więzienia.

JUZ UKAZAŁ SIĘ NOWY NUMER TYGODNIKA DLA MŁODZIEŻY



MŁODA RZECZPOSPOLITA CENA EGZ. 10 Zł

4-41



...Posłusznie głośno zaczął czytać, prędko, niecierpliwie —

— ...wczoraj w godzinach popołudniowych zdarzył się fatalny wypadek. Znany w kołach sportowych automobilista inżynier Zygmunt Stecki...

Maria zneruchomiała. — Zygmunt! — przez sekundę miała uczucie, że oślepla i ogłuchła. Stała sztywno na wysokości paru metrów. Ściana tuż przed nią stała się nagle płynna, falująca, uciekająca wstecz, zaczynała zataczać olbrzymie koło... Kurczowo uchwyciła drążek drabiny, — słyszy dalej. —

...na oślimyż wskutek deszczu asfalcie motocykl zarzucił, pośliznął się i wpadł pod przejeżdżające ciężarowe auto. Inżynier uległ ciężkim obrażeniom wewnętrznym. Pogotowie odwoziło go do Omegi, dokąd sprowadzono natychmiast żonę inżyniera. Stwierdzono, że ciężarowe auto jechało z niedozwoloną szybkością i że szofer skręcił niezupełnie prawidłowo, wyjeżdżając z przecznicy. Szofer zatrzymano. Stan inżyniera S. budzi poważne obawy. Lekarze przypuszczają, że...

Przerazony krzyk dziewcząt stojących przy Marii przerwał czytającemu, towarzyszył mu głuchy miękki odgłos uderzenia o podłogę...

Maria spadła z całej wysokości drabiny, — ręka, którą trzymała drążek stała się bezwolna, na oczy spadła ciemność, pod tracącymi władzę nogami zachwiały się wąskie szczeble. — Leżała teraz nieruchoma, trupio biała, oczy zamknięte. W kątku ust pokazało się trochę różowej piany. Przerazony gwar wokół niej narastał.

Oto fragment z powieści Marii Grzybowskiej pt.

„SZUKAJĄ PRYZYSTANI”

której druk wkrótce rozpoczniemy w codziennym odcinku na łamach „Głosu Wielkopolskiego”.

Konkurs na rozplanowanie Targów i dworca

W tym tygodniu z ziemi Lubuskiej. Na zjazd przybyli delegaci naczelnego zarządu w Warszawie pp.: minister Stefan Matuszewski, pplk. Gruda oraz sekretarz generalny Złotek-Stypułkowska. Miejscowe władze reprezentowali mjr Zborowski — DOW, wiceprezydent Drabowicz oraz poseł Janasek. Na początku obrad minister Matuszewski wygłosił obszerny referat, w którym nakreślił obecną sytuację polityczną na arenie wewnętrznej oraz międzynarodowej.

Tematem dalszych obrad była praca oświatowa w wojsku, między poborowymi oraz zdembilizowanymi jak i niesienie pomocy wdowom i sierotom po poległych żołnierzach. Po zakończeniu obrad w godzinach popołudniowych odbyło się w sali Okręgowego Domu Żołnierza przedstawienie zespołu amatorskiego sierot po poległych żołnierzach oraz pokaz tańców narodowych. (H)

pożarów... wydał Prezydent miasta komunikat omawiający obowiązki ludności na wypadek pożaru.

Komunikat stwierdza, że wszystkie osoby z terenu Poznania obowiązane są na wypadek pożaru lub innych klęsk zaalarmować najbliższą straż pożarną lub jednostkę organów bezpieczeństwa, udzielać pomocy i współdziałać przy akcji ratowniczej, zezwolić na użycie własnych środków przewozowych oraz wszelkich przedmiotów i urządzeń potrzebnych dla akcji ratunkowej, wreszcie podporządkować się wszelkim zarządzeniom wydawanym w związku z akcją ratunkową.

Niezależnie od tego każdy obywatel jest zobowiązany wszelkie środki ostrożności mającej na celu zapobieżenie powstaniu i rozszerzeniu się pożarów. W szczególności zakazane jest ustawianie stogów i siana oraz innych palnych płodów rolnych w odległości mniejszej niż 80 m od lasów, wypalanie sitowia, łąk itp. w warunkach umożliwiających przeniesienie się ognia na

Z notatnika palacza

Zapatrzyony w niebieskawy dymek snujący się z papierosa rozmyślał nad nim. A więc myślę o papierosie. Mówi się, że taki dymek nastraja do marzeń. Tym razem jednak, patrząc na dzieło zniszczenia, na palący się papieros, staję się przyziemny, daleki od marzeń. Interesuje mnie papieros, jego powstawanie i związana z tym praca.

Każdy spalony papieros przypomina mi wczorajsze myśli. Nie dają mi spokoju. Postanowiłem zatem zbadać rzecz tak codzienną, jaką jest papieros. Porozumienie z Wytwórniami Monopolu Tytoniowego w Poznaniu było łatwe: telefon i uprzejme zaproszenie dyrektora p. Dośli.

w tej „budce” ale to mi się jeszcze nie zdarzyło. Przy okazji zapytałem mojego sprzedawcę o ten fakt.

„Córka nie zna pana, nie wie, że jest pan starym klientem, więc sprzedała „trefne”.

Rozmawiamy o tym z p. dyrektorem Doślą.

— Nielegalna produkcja papierosów jest plagą, z którą władze nasze energicznie walczą. Z walki tej wyjdzie Monopol zwycięsko. Co prawda „wróg” operuje niedozwolonymi chwytami. Imputuje bowiem Monopolowi (a ściślej jego wytwórniom), że trefne papierosy produkuje się w samym Monopolu. Chwyt niedozwolony. Albo inny z tego kalibru. W prywatnych fabrykach opakowań trudno się często doliczyć tej ilości, jaką przewidywał określony program. Okazuje się, że sporo opakowań idzie na lewo. Po pewnym czasie w oryginalnych pudełkach znajdują się papierosy nie mające nic wspólnego... z papierosami.

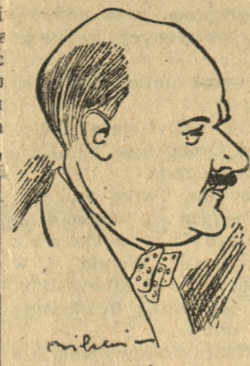
— A co to jest?

Takie pytanie zadałem mojemu „monopolowemu cicerone”, kiedy wprowadził mnie do magazynu konfiskat. Całe półki zawałone paczkami z „towarem trefnym”. „Chesterfield’y”, „Weichsel”, „Bałtyki”, marki „najlepszych” gatunków papierosów spoczywają tu i czekają na wyrok. Ten jest z góry przesądzony. Ale legalny i prawnie czysty bieg sprawy musi być utrzymany. A wszystko co tu widzimy to lipa. To ohydne fałszerstwo i uchwytne przestępstwo.

Wśród miłego nozdrzom zapachu tytoniu wkłada się w pewnej chwili całkiem przyjemny zapach obiadu. To stołówka. Podrażnione podniebienie domaga się zaspokojenia. Przyznaję się, że w poznańskiej Wytwórni Monopolu Tytoniowego chętnie spożyłbym obiad. Jest to za służba i dyrekcji i rady zakładowej. A oto jej przewodniczący.

Zapatrzyony w dymek papierosa rozmyślał o co dopiero poznanych sprawach, które składają się na moje zadowolenie palacza. Prosty i zwykły papieros, ileż wysiłku włożono weń, by dać palącym uczucie zadowolenia. Zaczynam cenić te chwile palenia.

Przy papierosie można marzyć. To prawda. Lecz niechaj marzenia nasze zioła też rozumie dla pracy mózgu i człowieka. Choćby tylko szło o papieros. Tad. H Nowak



Dyr. Dośli

karmi zachłanną maszynę. Od rana do nocy powtarza się to wszystko, niezmiennie, bez odchylenia w czasie i przestrzeni. A nad produkcją czuwa p. Bogdan Sadowski.

Maszyny mają własny język. Jest dla nas zrozumiały. W chwili, kiedy przed nimi stoję, słyszę wyraźnie: pa — pie — ros, pa — pie — ros. Nie wiem, co mi więcej imponuje: człowiek, czy maszyna. Ruchy tego tandemu są błyskawiczne i tak opłanowane, że się aż do zdumienia scalają. Toczy się więc długi wąż w łożysku maszyny nieświadom czekającej go napaści. Wąż jest biały... grubości papierosa, nieskończenie długi. Za chwilę stanie się straszną rzeczą: szybki, jak blysk ostry nóż utnie „hydrze” część jej odwołku... i na transporter spada papieros. Toczy się ich tyle, że aż w głowie się kręci.

Nad całością działu technicznego czuwa sprawne oko i mózg kierownika p. Stanisława Gontara.



Sadowski Bogdan



Gontar Stanisław

Jest to dobry zwyczaj wybrać sobie stałego kupca, który zaostrza nas w codziennym niezbędne artykuły. Przed kilkoma dniami podszedłem jak zawsze rano do „mojego” kiosku z papierosami. Miał starej znajomej twarzy sprzedawcy zastałem tym razem młodą dziewczynę.

„Proszę 5 Bałtyków”! (ha, trudno, czasy ciężkie). Zapaliłem papierosa i o dziwo: „lipa”. Już od roku kupowałem



Ach, moja droga, radzę ci czytać codziennie „Wieczer”.

nych budowli), jak i w konieczności uzgodnienia ze sobą elementów funkcjonalnych i plastycznie tak różnych — jak Targi, zespół trzech dworców, wreszcie inne pobliskie budowle.

Wstępne szkice rozplanowania terenów Targów i otoczenia dworca byłyby opracowane w lecie 1946 r. przez zespół architektów Miejskiej Pracowni Architektonicznej. Prace te zostały następnie przerwane wobec decyzji Zarządu Miejskiego rozpisania Konkursu Powszechnego na ten temat. Posłużyły one jednak do sformułowania nieobowiązujących wytycznych programu konkursowego.

Ze względu na niezmierną odpowiedzialność i trudność samego problemu — należy uznać decyzję Zarządu Miejskiego ogłoszenia konkursu powszechnego za słuszną. Każdy architekt, a nawet nie architekt mógł w nim wziąć udział, ujawniwszy swoje koncepcje i sprawdzając w porównaniu z innymi projektami błędy lub zalety swoich założeń. Jest to najlepsza droga ku temu, aby nieodłączni w takich wypadkach malkontenci mogli zastąpić jałową krytykę stosunkiem czynnym, — z demonstrowaniem swoich koncepcji twórczych.

Wszelkie skomplikowane projekty urbanistyczne wymagają równoległego opracowania szeregu studiów, oraz kalkulacji porównawczych kosztów, a co za tym idzie — i opłacalności poszczególnych założeń.

Projekty urbanistyczne realizacyjne wymagają wreszcie uzgodnienia z wieloma instytucjami i osobami. Z tych wszystkich względów konkurs powszechny nie może dać od razu projektu realizacyjnego.

Zadania konkursu polegają w pierwszym rzędzie na uzyskaniu szeregu różnorodnych rozwiązań, które umożliwią skontrolowanie przyszłych założeń, oraz opracowanie już na tych zrewidowanych zasadach ostatecznych projektów, przeznaczonych do realizacji. Na ogół konkurs obecny sprostali swemu zadaniu, gdyż przyniósł szereg odmiennych rozwiązań, które ułatwią wybór ostatecznej koncepcji rozplanowania Targów z otoczeniem.

Targi Poznańskie powstały i rozwijały się stopniowo i aż do roku 1939 były zduszone na stosunkowo wąskim paśmie terenów, ograniczonych od zachodu — cmentarzami katolickimi, a od południa — żydowskim. Obecnie powstała zarówno możliwość znacznego, prawie dwukrotnego powiększenia terenów, jak i konieczność stworzenia szerszej koncepcji, wyzyskującej zarówno nowe możliwości terenowe, jak i nowe zadania, wynikające z roli Poznania — jako stolicy ziem zachodnich, która zapewne w ciągu najbliższego kilkudziesięciolecia rozwinię się do skali miasta o 500.000 mieszkańców.

owana jako boczna, prostopadła ściana placu dojazdowego (praca nr 12). Większość prac utrzymuje również pierwotną koncepcję otwarcia głównego dziedzińca wystawowego na tereny zieleni oddzielone jedynie murem oporowym, skarpą i schodami, oraz operuje również efektem basenów wodnych, w których będziemy widzieli odbicie budynków i drzew.

Ulica która ma przejść w dalszej przyszłości poprzez teren Targów i ul. Konopnickiej ku Grunwaldzkiej została przez większość prac przeprowadzona w wykopie, aby nie rozciągać widokowo obu części terenów targowych połączonych szeregiem szerokich przejść mostami ponad tą ulicą. Jedną z prac (nr 13) przewiduje nawet poprowadzenie tej ulicy tunelem pod Wieżą Górnośląską i całym terenem Targów. Oczywiście zostało to uznane przez Sąd za rozwiązanie niewłaściwe.

Północna część Targów jest przez wszystkie prace potraktowana (analogicznie do projektu z 1946 r.) jako część reprezentacyjna Targów z dziedzińcem i parkiem pomcmentarnym przeznaczonym na drobne pawilony nie niszczące drzewostanu.

W południowej części Targów przewiduje się ulokowanie wielkich hal wystawowych usytuowanych jednak możliwie w ten sposób, by zostawić jak najwięcej przestrzeni wolnej, o szerszych efektach perspektywicznych. Sąd uznał, iż najlepsze rozwiązanie tych terenów daje praca nr 12 z szeregiem pawilonów wolno stojących przy południowej granicy terenów.

Praca nr 2 proponuje (prócz rozwiązania na pierwszy okres, utrzymującego ul. Roosevelta i obecny Pawilon Zagraniczny) skasować w dalszej przyszłości ul. Roosevelta i dosunąć pawilony Targów bezpośrednio do skarpy nad koleją, uzyskując w ten sposób nowe efekty perspektywiczne. Rozwiązanie to wydaje się trudne jednak do realizacji, chociaż istotnie powiększyło by teren Targów, oraz przelotność wszystkich trzech mostów, wskutek wyeliminowania skrzyżowań u ich wylotów. Ruch z Łazarza mógłby w tym wypadku korzystać w kierunku śródmieścia z Mostu Dworcowego a w kierunku północy z ulicy dolnopozimowej przeprowadzonej wg projektu z 1946 r. i wg wszystkich projektów konkursowych, kosztem torów po zachodniej stronie wykopu kolejowego. Objazd dookoła terenów Targów — odbywał by się ulicą Święcickiego, przedłużony zarówno w kierunku ul. Focha, jak i ul. Dąbrowskiego — Poznańskiej (poprzez ciąg ul. Kochanowskiego).

Do omówienia różnych koncepcji rozwiązania dworca z otoczeniem powrócę w przyszłości. Leonard Tomaszewski

Przechadzki po Targach Poznańskich

Zaczynamy od Wieży Górnośląskiej

Aż do końca minionej zimy żaloszny szkielec Wieży Górnośląskiej dręczący poznaniaków swym kalekciem i brzydota. Niewielu przechodniom przyszło na myśl, że te resztki mogą się przydać do projektowanej imprezy i przysłużą się Targom. Mało kto wiedział wówczas, że w pracowniach kreślarskich Dyrekcji Międzynarodowych Targów Poznańskich leżały od dawna opracowane już projekty wykorzystania przestrzeni wystawowej w pałętowej kondygnacji wieży. Gdy więc minęły najcięższe mrozy, robotnicy oblepiłi płatynami sztab i konstrukcji żelaznych, usunęli wszystkie części zbędne oraz uszkodzone od pocisków, nakryli parter dachem, wprawili szyby w puste ramy okien, załatali wyrwy i w taki sposób Dyrekcja zdobyła dalsze place pod budowę stoisk.

Na tej przestrzeni rozlokowały się różne zjednoczenia, centrale, firmy państwowe i prywatne oraz tutaj znalazły swe pomieszczenia VII Ogólnopolskie Targi Rzemiosła.

Szerokim gankiem, prowadzącym między dwoma szeregami stoisk przelewa się gwarny tłum, przystaje przed ciekawszymi eksponatami, głośno wyraża swoją opinię o oglądanych towarach, robi uwagi, czasami dowcipkuje, a czasami staje w niemym zachwycie.

Jest zresztą na co patrzeć. Ogromne stoisko Departamentu Przemysłu Miejskowego, skupiające wytwórczość Dyrekcji Poznańskiej, Szczecińskiej, Bydgoskiej, Katowickiej, Krakowskiej, Rzeszowskiej, Łódzkiej i Lubelskiej wyróżnia się różnorodnością wystawionych eksponatów. Znajdujemy tu artykuły różnych branż, rozmaitej jakości i wartości. Dla celów eksportowych przeznaczono głównie estetycznie wykonane urządzenia biurowe, krzesła i stoły, figury wystawowe i różnego rodzaju butelki. W galerii szklanej Departament Przemysłu Miejskowego jest prawie już bezkonkurencyjny. Na

szczególną uwagę zasługują również wyroby szlifierskie i wiklinarskie, a w dziale metalowym uwagę zainteresowanych kupców wzbudzą różnego rodzaju wagi uchyłne. Znajdujemy między nimi praktyczną wagę systemu „Toledo” stosowaną do właściwego solenia szynek. Przemysł miejscowy poszczycić się może najrozmaitszymi wyrobami poszczególnych branż — począwszy od chemicznej, skończywszy na zabawkach.

Bogato prezentuje się w Wieży Górnośląskiej dział meblowy. Centralny Zarząd Przemysłu Drzewnego wystawia standardowe urządzenia mieszkalne, przeznaczone na eksport. Od dłuższego czasu regularne partie tych mebli odchożą już do Anglii, a ostatnio nawiązano kontakty handlowe z szeregiem dalszych państw. Centralny Zarząd Przemysłu Drzewnego prezentuje m. in. solidnie wykonane tapczany i fotele. Luksusowe meble podziwiamy na stoiskach firm: Mulczyński i Szatkowski, K. Koczyk, Linke z Poznania i Konieczny ze Swarzędza. Oprócz mebli stylowych znajdujemy na stoiskach niezwykle praktyczne nowości: a więc fotele bez konstrukcji sprężynowych o kształtach, w których nowoczesność łączy się ze stylami starożytnymi i klasycznymi; uniwersalne umeblowania dla rodzin posiadających niewielkie mieszkanie. Składają się one z kanapki którą wieczorem zamienić można na dwa łóżka, dalej, ze szafy bibliotecznej, w której nie brak domowego baru, zwykłej szafy do garderoby z tieliżniarką, stołu i czterech krzeseł. Tego rodzaju meble są bardzo praktyczne i kalkulują się znacznie taniej aniżeli zwykłe komplety. Przepiękne tapczany, leniwce i wygodne fotele uzupełniają dział meblowy.

Imponujące stoisko Centrali Zbytu Porcelany, Fajansu i Wyrobów Szklanych przyciąga ku sobie rzesze zwolenników artystycznych cacek.

Wystawione tutaj eksponaty pochodzą z fabryk dolnośląskich, z kieleckiego i z Wielkopolski. W szklanych gablotkach radują wzrok przepiękne kryształy barwne i białe. Na szerokich stołach rozstawione są szlifierskie formy i zdobienie serwisy obiadowe i kawowe. Każdy zainteresowany znajdzie tutaj wszystko co odpowiada jego upodobaniom i wymogom. Jedną z fabryk walbrzyjskich demonstruje nowe typy serwisów obiadowych — bez głębokich talerzy, lecz za to z nowoczesnymi czarkami do zup, wykonanymi według wzorów amerykańskich. Fabryka chodzieska wystawia serwisy z porcelitu — materiału trwałszego, a mimo to tańszego od powszechnie używanej porcelany. Różnych kształtów i barw wazonów, popielnic, półmisek z fajansu i majoliki, szkła i porcelany — ze znanych już przed wojną Zakładów Ciemelowskich i firmy Giesche są uzupełnieniem produkcji tej branży. Obok przedmiotów najbardziej zbytkownych piętrzą się stosy wyrobów standardowych, znacznie tańszych, a mimo to wystarczająco efektywnych i sumiennie wykończonych. W dziale galanterii szklanej oprócz kielichów, szklanek, pucharów, wazoników i butelek znajdujemy również szkło tafelowe zwykle i karbowane, przezroczyste i matowe.

Na stoiskach objętych Siódmymi Targami Rzemiosła nagromadzone tak wiele towarów, że trudno posegregować je według branż i gałęzi produkcyjnych. Poszczególne izby rzemieślnicze demonstrują na Targach wszystko to, co rękodzielnictwo danego okręgu zdolne już jest wytwarzać. Obok artykułów użytkowych, lecz nieefektywnych w rodzaju części zamiennych do maszyn, śrub, narzędzi itp. zauważamy również specjalności. Łódź szczyli się więc produkcją obuwniczą. Wystawione buciki męskie i damskie budzą powszechny zachwyt, ale równocześnie wywołują tęskne westchnienia rzesz pracujących. Luksusowa bielizna damska, barwne welnaki łowickie i sieradzie są również godne wzmianki. Kraków prezentuje nowoczesne i bogate paramenta, wyroby ze srebra i galanterii skórzana posród której wyróżniają się masywne oprawy książek. Niespodziewanie ubogo prezentuje się na stoisku podhalański przemysł arty-

styczny. Wydaje się, że góralska sztuka ludowa nie wykazuje już tego bogactwa form, którym szczyliła się przed wojną.

Dźwiga się powoli z gruzów rzemiosło warszawskie. Stoisko stołecznej Izby Rzemieślniczej jest wyraźnie biedne i imponuje tylko eksponatami cechu szewców. Dolny Śląsk pokazał nam hafty intarsje i inkrustacje, a Szczecin — artystyczne wyroby z czeczotki.

Poznańska Izba Rzemieślnicza wystawiała poza innymi artykułami ciekawe projekty witraży Stanisława Powalisza oraz plakiety i rzeźby Haupta. Powszechnie zainteresowanie budzą pierwsze polskie odbiorniki radiowe produkowane przez firmę Radio-Tuszynski z Poznania. Trzy lampowe aparaty marki „Zenit-Radio” na prąd zmienny i stały i o trzech obwodach fal są jeszcze dość skromne, ale w pewnej mierze będą już mogły zaspokajać potrzeby krajowe. Zakład Kotlarski K. Sroczyński z Poznania wystawia wyroby z miedzi i mosiądzu — głównie aparaty do wytwarzania wód mineralnych, rozlewaczki do piwa, kotły drażetkarskie i czajniki. Sensacją na stoisku wywołuje maleńki czajniczek, wykonany z jednej tylko monety fenigowej. Zainteresowanie eksponatami jest ogromne.

Na stoisku Zrzeszenia Importerów i Eksporterów rozwieszono wykresy, ilustrujące nasilenie naszego eksportu w latach przedwojennych i w roku ubiegłym. Z grafików można wywnioskować, że przed nami stoi jeszcze daleka droga, aby nadrobić stracone dla polskiej gospodarki lata ostatniej wojny.

Z zainstalowanych we wieży megafonów płyną nieprzerwanie melodie modnych szlagerów, piosenek, od czasu do czasu targowe komunikaty. Barwną i wesołą falą przelewa się tłum wzdłuż ganków. Same stoiska są nieraz gustowne i udekorowane z dużym zacięciem artystycznym; eksponaty rozmieszczone przejrzysto i z należytym umiarem. Tu i ówdzie dają zauważyć się braki, czasami nazbyt wielkie słoboczenie towaru, męcząca próstokacizna, ale te drobne na ogół niedomagania nie psują całości, która nawet przy najkrytyczniejszej ocenie jest imponująca. T. P.

NA ZIEMI WIELKOPOLSKIEJ

Kronika ostrowska

Adres Oddziału Redakcji i Administracji ul. Kościelna 9, tel. 753.

Sokół na budowę szkoły. Tow. Gimnastyczne Sokół w Ostrowie złożyło na budowę szkoły kwotę zł 1.500, — wzywając wszystkie organizacje o budowę łańcucha na ten cel.

Zebrań Filatelistów. W dniu 2 maja o godz. 18-tej odbędzie się zebranie Koła Filatelistów w salce posiedzeń Pow. Rady Związków Zawodowych, ul. Kolejowa 10.

Wyciągi motocyklowe. Klub Motorowy w Ostrowie urządza w dniu 4 maja na stadionie WF i PW, wyciąg na torze żużlowym.

Ożywiona działalność PKOS-u. Miesiące luty i marzec w działalności PKOS-u to miesiące najbardziej wyteżonej pracy ze względu na ciężką zimę. W okresie tym z kuchni powszechnej wydano ogółem 12.100 obiadów.

Poza tym zaopatrzone 491 rodzin najbardziej potrzebujących w opał, wydając 29.050 kg opału. W opałowe wydano 236.991 zł jako zapomogi dla 864 rodzin.

Katolickie Słow. Młodzieży Żeńskiej w Skalmierzycach urządziło przedstawienie pt. „Bohaterka chrześcijańska”. Sztuka w trzech aktach reżyserowana przez p. Polczyka odegrana była z dużym poczuciem artystycznym i dała uczestnikom godziwą rozrywkę.

Koło Zw. byłych Wólbów Politycznych wystawiło komedię pt. „Gobelin”, która cieszyła się dużą frekwencją publiczności.

Ochotnicy-Przesiedleńcy. Państwowy Urząd

Repatriacyjny rozpoczął już rejestrację ochotników do przesiedlenia na Ziemię Zachodnią. Powiat ostrowski osiedlać będzie swoich ochotników w powiecie skwierskim na folwarkach pomieścieckich, podlegających parcelacji.

Z ochotników będzie zorganizowana Spółdzielnia Osadniczo-Parcelacyjna, która załatwi już dalsze prace, to znaczy wybór odpowiedniego folwarku i zabezpieczenia go na rzecz Spółdzielni.

Grupa przesiedleńców chcąc obsadzić jakiś majątek, musi posiadać odpowiednią ilość ludzi oraz inwentarz na zagospodarowanie go.

Przesiedlać będzie się grupowo przy pomocy organów państwowych i społecznych na koszt państwa.

Każdy z osadników otrzyma natychmiast aknadania. (ipc)

Zjazd śpiewaków. Ostatnio odbył się w Ostrowie sprawozdawczy Zjazd Delegatów VI. Okr. Wielkopolskiego Zw. Śpiewaczego.

Jak wynika ze sprawozdania Okręg wykazywał w okresie sprawozdawczym ożywioną działalność organizując dwa zjazdy i to w Ostrowie z okazji 35-lecia Tow. Śpiewu „Wanda” i w Odolanowie z okazji 55-lecia Tow. Śpiewackiego. Oba zjazdy cieszyły się dużą frekwencją chórow i wypadły bardzo dobrze.

Poza tym urządzono na rzecz budowy kościoła w Ostrowie koncert chórow. W ogóle należy zaznaczyć, że poziom chórow pod względem artystycznym jest bardzo wysoki. Dużym ułatwieniem w pracy na niwie śpiewaczej jest fakt, że okręg dysponuje odpowiednią liczbą wykwalifikowanych dyrygentów na bardzo wysokim poziomie. (ipc)

mec. Józef Polikier oraz dr Hubert Sukiennicki. Komisja omawiała zagadnienia podziału mienia nierolniczego interpretując dekret z 6. 12. 1946 r. o przekazywaniu przez państwo mienia nierolniczego na Ziemiach Odzyskanych.

W ramach obrad Komisji Osadnictwa Miejskiego omówiono interesujące zagadnienie komunikacji kolejowej na Ziemiach Odzyskanych w zastosowaniu jej do zmieniających warunków geopolitycznych po wojnie światowej. Oparte o cenny materiał terenowy referaty, wśród których potrzeby Ziemi Lubuskiej omówiła dr Stan. Zajchowska z Instytutu Zachodniego, z Pomorza Zachodniego dr Stan. Malessa i Pomorza Wschodniego — mgr Józef Nieroda, a potrzeby Śląska Opolskiego — dr Antoni Wrzosek, wywołały ożywioną dyskusję, w której zabrali głos prof. dr Czekalski, prof. dr O'szewicz, dyr dr Buławski i dyr Łopuszyński.

Uchwalono zwrócić się do Ministerstwa Kolei o jak najszybsze wprowadzenie ustalonych nazw stacji kolejowych w rozkładach jazdy i napisach stacyjnych. (ipc)

zrzkówna zwróciła uwagę na konieczność roztoczenia opieki nad młodzieżą śląską, aby pozyskać ją dla idei państwowości polskiej. Specjalnie wyłoniona podkomisja powziela szereg uchwał.

Ostatnim wreszcie referatem było omówienie zadań

nauki historycznej na Ziemiach Odzyskanych i jej organizacja. Referat wygłosił dyr Marian Friedberg, po czym wywiązała się ożywiona dyskusja nad kwestią archiwów na Ziemiach Odzyskanych, potrzeby tworzenia bibliotek itd. W dyskusji zabierali głos prof. Skrzywan, dyr Buławski, nac. Brzostowski, red. Barański i inni. Powzięto szereg uchwał. (hb)

Komu pomaga Anglia?

London (BBC). Od zakończenia wojny w Europie, Wielka Brytania wydała 750 mil. fun-

Zmiany w Prezydium P.R.N. w Śremie

Wniosek Mosiny został odrzucony

Ostatnie posiedzenie Pow. Rady Narodowej, odbyte w dniu 22 kwietnia br. było bardzo ożywione. Uczestniczyli w nim również Przew. Woj. Rady Nar. p. Piękniewski. Po przyjęciu ślubowania od nowych radnych Jankowski Ignacego i M. Zielińskiego wręczono radnym Drożdżkowi i Taciakowi dyplomy oraz upominki za 25-letnią owocną pracę w samorządzie powiatowym.

Następnie przedstawiciel PPR radny Szczęsny Stefan wniósł o reorganizację składu prezydium. Nad tą sprawą wyłoniła się bardzo szeroka dyskusja, która trwała przeszło dwie godziny. Wniosek radnego Szczęsnego przeszedł większością głosów, wobec czego weszli do prezydium Pindras (Zw. Zaw.), Adamczewski (S. D.) i Gałązka (S. L.) w miejsce dotychczasowych członków: Drożdżka, Jankowiaka i Jurgi (wszyscy z PSL).

W ciągu dalszych obrad złożył dyr. K. K. O. Kończak sprawozdanie za rok 1945, wykazujące 51 tysięcy niedoboru. Delegat do W. R. N. Ganowicz z przebiegu obrad W. R. N., a starosta pow. Kozłowski złożył sprawozdanie za I kwartał 1947, przedstawiając zły stan dróg w powiecie i prace jakie w związku z tym zamierza się wykonać. Wydział Pow. zakupił 2 tys. drzewek do obsadzenia dróg a potrzeba na ten cel jeszcze około 4 tys. drzewek.

Powiat śremski zebrał na powodźnian 700 tys. zł. Pomoc zebrana w naturaliach, zwłaszcza w

odzieży, zostanie przy współudziale Komisji Kontroli Społecznej rozdana między poszkodowanych na miejscu. Rada uchwaliła również wyasygnować z funduszy Wydziału Pow. 100 tys. zł na powodźnian w powiecie. Poza tym ustalono normy świadczeń ludności na rzecz Kom. Pom. Ofiarom Powodzi w wysokości 1/4 podatku obrotowego i od 3—5 kg zboża z 1 ha.

Wniosku Mosiny o włączenie do powiatu poznańskiego, Rada nie przyjęła. Jako delegata do Woj. Rady Narodowej w miejsce radnego Jankowiaka, wybrano zastępcę przewodniczącego nac. Wegnera. (jh)

Popularne wykłady Uniwersyteckie. Pierwszy z wykładów, organizowanych przez Kuratorium OSP w porozumieniu z Uniwersytetem Poznańskim, odbył się w czwartek, dnia 17 kwietnia w auli gimnazjum. Wykładowcą był doc. U. P. dr Ludwik Zabrocki, który w bardzo obszerny i ciekawy sposób przedstawił nam dzieje naszej marynarki wojennej. Słuchacze mieli możliwość dowiedzieć się szczegółów dotąd całkiem nieznanymi szerszemu ogółowi. Następnym wykładem prof. dra Skalkowskiego będzie traktował o królu Stanisławie Augustie Poniatowskim.

Osobiste. W tych dniach odbył się ślub mjr. W. P. Libiszewskiego z córką znanego kupca śremskiego W. Ranusa — Danutą Ranusówną, absolwentką gimn. śremskiego. Nowożeńcom „Szczęść Boże”.

OSTRÓW

Pow. Komitet Pomocy Ofiarom Powodzi ukonstytuował się w Ostrowie. Na czele komitetu stanął p. starosta Sawicki. Stworzono 4 sekcje i to: propagandowo-organizacyjną, na czele której stoi p. red. Urbanowicz, sekcję darów pieniężnych z dyr. K. K. O. p. Janickim, sekcję darów w naturze, którą prowadzi p. Leon Fraszczyk, kier. Spółdzielni „Włóścianin” oraz sekcję pomocy sanitarnej z przewodniczącym dr Masłowskim.

Gotówkę wpłacać można do K. K. O., Ostrow Kolejowa 3, na konto nr 445, oraz w Banku Gospodarstwa Spółdzielczego, Ostrow, Kolejowa 6, na konto 210.

Punkt zsypu ziemniaków dla powodźnian znajduje się w magazynach Spółdzielni „Włóścianin”, Ostrow, ul. Gimnazjalna 6. Magazyn dla zebranej odzieży i ubiwa znajduje się w gmachu Starostwa Powiatowego, ul. Wrocławska 28. (ipc)

Wieczór słowno-muzyczny „Czytelnika” Staniem Koła Grodzkiego Sp. Wyd. „Czytelnik” w Ostrowie odbędzie się w dniu 9 maja br. wielki wieczór słowno-muzyczny w auli Państwowego Gimnazjum Żeńskiego przy ul. Wrocławskiej. Wieczór ten poświęcony będzie bohaterkiej Warszawie.

W programie: deklamacje, muzyka, występ chóru i śpiew solowy.

W wieczorze wezmą udział: prof. dyr. Maria Bojarska, prof. Michalina Cieciewiczowa, prof. Amalia Danecka, p. Zofia Wołniakówna, art. malarz Edward Marszałek, chór Gimnazjum Męskiego pod kier. prof. Kowalskiego.

Kierownictwo wieczoru wraz z zapowiadaniem spoczywa w ręku prof. Janiny Baczonej. Dekoracje wykona p. Edward Marszałek b. dekorator scen poznańskich i warszawskich obecnie dekorator Teatru Miejskiego w Kaliszu. Wstęp na wieczór — dobrowolne datki. (ipc)

KÓRNIK, pow. Śrem

Na ostatnim posiedzeniu Miejskiej Rady Narodowej uczczono pamięć śp. gen. Świerczewskiego oraz uchwalono nazwać jedną z ulic miasta jego imieniem. Tutejsze MRN wykazała wielką pracowitość, dzięki której wykonano cały szereg ważnych prac w mieście. Do ważniejszych już wykonanych prac zaliczyć należy zelektryfikowanie ulic i budynków szkolnych w Bninie, zadziwienie dróg, gruntowne wyremontowanie sali szkolnej oraz lokalu przeznaczony na bibliotekę publiczną. W pełnym toku są prace nad urządzeniem boiska sportowego, a w projekcie budowa szpitala i nowego gmachu szkoły powszechnej.

Na zakończenie Tygodnia Ziemi Zachodnich odbyła się dnia 20 bm. manifestacyjna akademія na rynku. Na program jej złożyły się przemówienia: ks. prob. Janasika i burmistrza Józwiaka oraz deklamacje uczniów szkolnych i występy chóru kościelnego. Na zakończenie odczytano rezolucję i odśpiewano „Rotę”.

Koło Opieki Rodzicielskiej przy szkole powszechnej od samego założenia wykazuje pełne zrozumienie swych zadań. Dzięki pokaznym sumom wyasygnowanym na rzecz szkoły, zdołano zakupić wiele cennych pomocy naukowych oraz stworzyć bibliotekę uczniowską. Oprócz tego Koło dożywia biedne dzieci i udziela im stałej pomocy materialnej. (kn)

ŚRODA

Wykłady powszechne. W ostatnim czasie Komitet urządził kilka wykładów. Na uwagę zasługuje referat p. prof. Eustachiewicza pt. „Współczesna literatura polska” oraz prof. Andersa pt. „O właściwy stosunek świata do Niemców”.

„Kukułka Poznańska” przyfrunęła do Środy na zaproszenie miejscowego „Caritasu”. Na świetny repertuar pieśni, humoru i śmiechu złożyły się występy Elżbiety Marzinkówny, St. Drewnicza i doskonałego regionalisty Stanisława Strugarka. Sala była przepełniona publicznością, która żywo oklaskiwała poszczególne numery. Czysty zysk z imprezy przeznaczony został na ubranie dla dzieci, przystępujących do I. Komunii św. co podkreślić należy ze specjalnym uznaniem. (tk)

SZAMOTULY

Dzieci na powodźnian. Z uznaniem podkreślić należy, że z pomocą powodźnianom spieszą dobrowolnie i bardzo ochotnie dzieci szkolne, ofiarując na pomoc dla nich drobne swoje oszczędności. Koło PCK przy Szkole Powszechnej nr 1 im. Staszica wpłaciło ostatnio na powodźnian sumę 350 zł oraz młodzież Szkoły Powszechnej nr 1 sumę 4654 zł i bieliznę, obuwie i inne przedmioty.

Nominacja. Uchwałą Rady Powiatowej Komunalnej Kasy Oszczędności powołano w związku z połączeniem KKO miasta z Pow. KKO na stanowisko dyrektora łączonych kas p. Józefa Preussa, długoletniego dyrektora KKO miasta Szamotuł. P. Preuss, poza działalnością zawodową, znany jest na tutejszym terenie jako wybitny działacz społeczny, zwłaszcza w dziedzinie kulturalno-oświatowej, m. in. jest prezesem tutejszego koła „Czytelnika”, prezesem chóru „Lutnia” itd. (ik)



Dyżury lekarzy i aptek

Nocny w dniu 30 bm., dr Skibski, ul. 3 Maja nr 58.

Dyżuruje Apteka pod Orłem, ul. Farna.

Repertuar teatru i kin

Teatr Miejski: środa 30 bm. godz. 20-te, Koncert orkiestry reprezentacyjnej m. Gniezna, z udziałem solistów.

Kina: Apollo — „Dusze nieujarzmione”, Polonia — „Klatka słowicza”.

W ramach „Dni Gniezna”

wyglaszony zostanie dziś 30 bm. o godz. 17-tej, w auli Liceum Państwowego, odczyt prehistoryczny i historyczny z przeźrocami związany tematem z Gniezmem.

Zawody piłki koszykowej

W dniu 1 maja br. o godz. 15.30, odbędą się zawody piłki koszykowej, między drużynami „Wici” a wielokrotnym mistrzem Polski KKS Poznań. Mecz odbędzie się w sali sportowej na boisku Sokoła.

Udany start kolarzy

Z otwarcia sezonu kolarskiego W Poznaniu, odbyło się w tych dniach otwarcie sezonu kolarskiego, w którym udział wzięli także zawodnicy Polskiego Klubu Kolarzy z Gniezna.

Na wyróżnienie zasługuje zajęcie drugiego miejsca i piątego dla nowicjuszy przez D. Różańskiego i C. Koszalskiego, oraz piąte miejsce dla kartowiczów przez H. Szymańskiego.

Nagrody pocieszenia otrzymali: M. Kujawa i Z. Narożniak. Udany start zawodników gnieźnieńskich pozwala rokować jak najlepsze nadzieje na bieżący sezon. (pr)

Pętlcowy bieg kolarski

W dniu 3 maja br., odbędzie się pętlcowy bieg kolarski, którego trasa przebiegać będzie przez Gniezno.

Przejazd zawodników przewidziany jest około godz. 13-tej, ulicami: Wrzesińska, Stałina, Rynek, Tumską w kierunku Poznania.

W związku z tym, Polski Klub Kolarzy zwraca się do mieszkańców miasta i gości o zastosowanie się do wskazówek M. O. oraz porządkowych. Przede wszystkim o nieprzebieganie trasy podczas wyścigów, w celu uniknięcia wypadków.

W tym samym dniu odbędzie się bieg dla zawodników, mających karty wycieczkowe na trasie Gniezno—Poznań.

Start honorowy nastąpi o godz. 10-tej, sprzed lokalu klubowego, plac 21 Stycznia 1, a start właściwy u wylotu szosy Poznańskiej.

Manifestacja przyjaźni polsko-czeskiej

Jak już donosiliśmy w naszym sprawozdaniu z uroczystości świętowiejskich w Prymas polski ks. Kardynał dr Hlond witał w serdecznych słowach przybyłą delegację czeską. Spontaniczna owacja zgromadzonych rzesz była odpowiedzią dla braci Czechów.

Wyrazem trwałej przyjaźni dla delegacji czeskiej, a za jej pośrednictwem dla całego narodu czeskiego, ze strony Grodu Lecha była zorganizowana w poniedziałek 28 bm. przez Towarzystwo Polsko-Czechosłowackie wieczornica w Teatrze Miejskim. Zewnętrznym odpowiednikiem nastroju, w jakim witano czeskich gości, była scena przybrana w emblematy czeskie z rzucającym się w oczy napisem „Niech żyje przyjaźń polsko-czeska”.

Po występie orkiestry reprezentacyjnej zagajnia wieczornicy dokonał prezes T.wa Polsko-Czechosłowackiego p. sędzia mgr Wengerek, Podkreślił on m. in., że jubileusz 950-lecia męczeńskiej śmierci św. Wojciecha ma dla współzyciela obu narodów szczególną wymowę, tym bardziej, że poprzedzony został zawarciem sojuszu polsko-czeskiego. Gniezno zaś ma specjalny powód do zadokumentowania tej przyjaźni, bo związane jest z tak wielkimi postaciami czeskimi, jak św. Wojciech, Dąbrówka i Radzim.

Z kolei powitał p. sędzia Wengerek obecnych na sali gości czeskich z Pragi, Brna i Olomunca, a więc ks. opata Jarolinka, księży opatów z zakonu benedyktyńskiego z opatem ks. Opaskiem na czele i innych przedstawicieli duchowieństwa czechosłowackiego, oraz radcę czeskiego Ministerstwa Skarbu Smetesza. Zabrzmiły okrzyki na cześć narodu czeskiego, a orkiestra odegrała hymny czeski i polski.

Niezwykle cenne i wartościowe z punktu widzenia historycznego uwagi o współzyciu narodów polskiego i czeskiego wygłosił p. red. T. Powidzki

z Poznania. Stwierdziwszy, że nie ma nic piękniejszego nad przyjaźń dwu narodów, zaznaczył, że imperatywnie kategorycznym tej przyjaźni, to ciągle niebezpieczeństwo ze strony odwiecznego wroga Słowian — germanizm. Przyjaźń ta winna wypływać nie z umowy, lecz z prawdziwego przekonania, stanowiąc szczerą i serdeczną spójnię narodów polskiego, słowackiego i czeskiego.

W równie serdecznych słowach zwrócił się do delegacji czeskiej poseł okręgu gnieźnieńskiego p. Rafał Praga, wspominając m. in., że okresy współdziałania narodów polskiego i czeskiego, były zarazem okresami zwycięstw, co zebrani przyjęli szczerymi oklaskami. Prelegent stwierdził, że przyjaźń taka jest gwarancją pokoju dla obu narodów.

Z ramienia delegacji czeskiej przemówił w języku czeskim opat ks. Opasek, wyrażając w imieniu arcybiskupa praskiego podziękowanie za serdeczne przyjęcie w Grodzie Lecha. Jako opat klasztoru, który założył w Pradze właśnie św. Wojciech zaakcentował, że wiara katolicka będzie spójnikiem przyjaźni polsko-czeskiej, a kończąc zaprosił delegację polską na uroczystości świętowiejskie w Pradze w dniu 24 sierpnia 1947 r. i wznosił okrzyk „Niech żyje Polska!”

Drugie przemówienie w imieniu gości wygłosił p. radca Smetesz, nagradzany za otwarte i szczerze akcenty rzęstyimi oklaskami zebranych.

W części artystycznej wieczornicy wystąpił tenor Aleksander Hernes, który odśpiewał m. in. „Znasz-li ten kraj” z „Halki” przy akomp. Kl. Waberskiego i orkiestra reprezentacyjna m. Gniezna pod batutą kapelm. p. Bankiewiczza.

Zegnął gości czeskich p. sędzia Wengerek wręczył członkom delegacji bratniego narodu herb miasta, jako pamiątkę pobytu w Grodzie Lecha. (pr)

Premiowanie zaprzęgów chłopskich w ostatnim dniu Wiosennych Targów Końskich

W trzecim, a zarazem ostatnim dniu targów końskich w Gnieźnie, które wskrzesiły tradycję miasta w tej dziedzinie, odbyło się premiowanie zaprzęgów chłopskich.

Wyniki premiowania były następujące: w zaprzęgach dwukonnym nagrodę pierwszą w kwocie 2.000 zł uzyskał p. Edmund Pietrzak z Woźnik, nagrodę drugą 1.500 zł p. Wojciech Lewandowski z Obory, trzecią 1.000 zł p. Jan Baranowski z Mnichowa. Wyżej wymienieni otrzymali także listy pochwalne.

Ponadto listy pochwalne przyznano pp. Hieronimowi Przybylskiemu z Mielżyna, Stanisławowi Hajduckiemu z Poznania, a dyplom p. Stanisławowi Pietrzakowi z Poznania.

Jeśli chodzi o zaprzęgi jednokonne, pierwszą nagrodę i związaną z nią premię w wysokości 2.000 zł zdobył p. Józef Bartz z Gniezna, drugą p. Jan Pluta z Woźnik, który otrzymał premię

1.500 zł. Wręczono im także listy pochwalne.

Dyplom przyznano poza tym p. Franciszkowi Drozdowi z Skierszewa, a list pochwalny p. Bonifacemu Graczykowi z Skierszewa.

W skład jury wchodził pp. dyr. Państw. Stada Ogierów Wałcki, jako przewodniczący, oraz członkowie W. Lewandowski prezes Koła Hodowców Koni, Z. Maciejewski, dyr. Spółdz. Zbytu Zwierząt Rzeźnych i Hodowlanych, dr Rajszyk lek. pow. wet., kier. Biura Gospodarstwa Wiejskiego Kubiacyk oraz dr Zbigniew Kasprzak. (pr)

Losy loterii końskiej

Przypominamy, że jeszcze można się zaopatrzyć w losy loterii końskiej, które są do nabycia we wszystkich biurach parafialnych oraz poważniejszych firmach gnieźnieńskich.

Ciągnięcie loterii odbędzie się w dniu 4 maja br., w sali Teatru Miejskiego.

Wojewódzki zjazd TPŻ

W dniu wczorajszym w lokalach TPŻ przy ul. Grotgera odbył się walny zjazd Wielkopolskiego Okręgu TPŻ oraz Ziemi Lubuskiej. Na zjazd przybyli delegaci naczelnego zarządu w Warszawie pp.: minister Stefan Matuszewski, ppłk. Gruda oraz sekretarz generalny Złotek-Stypułkowska. Miejscowe władze reprezentowali mjr Zborowski — DOW, wiceprezydent Drabowicz oraz poseł Janasek. Na początku obrad minister Matuszewski wygłosił obszerny referat, w którym nakreślił obecną sytuację polityczną na arenie wewnętrznej oraz międzynarodowej.

Tematem dalszych obrad była praca oświatowa w wojsku, między poborowymi oraz zdembilizowanymi jak i niesienie pomocy wdowom i sierotom po poległych żołnierzach. Po zakończeniu obrad w godzinach popołudniowych odbyło się w sali Okręgowego Domu Żołnierza przedstawienie zespołu amatorskiego sierot po poległych żołnierzach oraz pokaz tańców narodowych.

(H)

Grożą nam pożary lasów

Wobec możliwości szerzenia się w porze letniej pożarów leśnych w granicach miasta Poznania wydał Prezydent miasta komunikat omawiający obowiązki ludności na wypadek pożaru.

Komunikat stwierdza, że wszystkie osoby z terenu Poznania obowiązane są na wypadek pożaru lub innych klęsk zaalarmować najbliższą straż pożarną lub jednostkę organów bezpieczeństwa, udzielać pomocy i współdziałać przy akcji ratowniczej, zezwolić na użycie własnych środków przewozowych oraz wszelkich przedmiotów i urządzeń potrzebnych dla akcji ratowniczej i wreszcie podporządkować się wszelkim zarządzeniom wydawanym w związku z akcją ratunkową.

Niezależnie od tego każdy obowiązany jest zachowywać wszelkie środki ostrożności mające na celu zapobieżenie powstaniu i rozszerzeniu się pożarów. W szczególności zakazane jest ustawianie stogów zbóż i siana oraz innych palnych płodów rolnych w odległości mniejszej niż 80 m od lasów, wypalanie sitowia, łąk itp. w warunkach umożliwiających przeniesienie się ognia na

zabudowania lub lasy i rozpalanie ognisk w lasach i w odległości do 100 m od lasów oraz palenie tytoniu w lasach od 1 marca do 1 listopada.

Wykroczenia przeciwko nadmienionym przepisom będą karane aresztem lub grzywną, a w przypadkach gdy sprawa sprowadza swoim charakterem niebezpieczeństwo dla zdrowia lub mienia ludzkiego zastosowana będzie kara więzienia.

Ważne dla dojeżdżających do pracy

Z dniem 26 bm. przystąpiły kasy biletowe na dworcach poznańskich do wydawania ulgowych biletów miesięcznych (pracowniczych) oraz biletów miesięcznych szkolnych na podstawie zamówień, potwierdzonych przez instytucje, przedsiębiorstwa lub zakłady zatrudniające pracowników dojeżdżających kolejami do miejsca pracy. Zamówienia dla młodzieży szkolnej potwierdzić winien właściwy zakład naukowy.

Nadal obowiązują zaświadczenia do wspomnianych biletów, potwierdzone zgodnie z przepisami.

Odebrać tabliczki rowerowe

Zarząd Miejski podaje do wiadomości, że rozpoczęto już wydawanie tabliczek rowerowych na rok 1947/48.

Ze względu na to, że termin ważności kart rowerowych za ubiegły rok bezwarunkowo nie będzie przedłużony, należy zwrócić się w nową tabliczkę rowerową, aby uniknąć w ostatnich dniach wydawania tabliczek niepotrzebnego wystawiania w ogonkach i straty czasu. Tabliczki wydaje się co dzień, za wyjątkiem niedziel i sobót, w gmachu Zarządu Miejskiego przy ul. Matejki 48/49, pokój 14, w godz. od 8—12-tej.

Poznańscy żołnierze na powodzian

Oficerowie Sztabu DOW Poznań złożyli do dn. 22 bm., na fundusz pomocy powodzianom sumę 101.915 zł. Ponadto jednostki wojskowe okręgu poznańskiego złożyły kwotę 63.717 zł.

Akcja zbiórkowa prowadzona jest nadal we wszystkich jednostkach całego okręgu.

4 maja br. spotykamy się na „Arenie”

II-gi doroczny bieg »GŁOSU WIELKOPOLSKIEGO«

największa sportowa impreza Poznania

Wiadomości sportowe

Wędkarze — sportowcy na starcie!

Po straszliwej w tym roku w swych skutkach klęsce powodzi i po ostatecznym spłynięciu lodów, wody naszych rzek zaczynają znowa toczyć się wyrzeźbioną przez naturę korytem. Wzięzione tak długo pod grubą powłoką lodu, straszne, a nawet ranione wybuchami min i bomb nasze szczupaki, sumy, sandacze, karpie, okonie, płotki i inne mieszkanki rzek i jezior polskich znowu beztrudno igrają z falami, figlują z promieniami słonecznymi nie bacząc, że wędkarz-sportowiec ostrzy sobie na nie zęby.

Nie ma bodaj niczego gorszego dla zapalonego wędkarza, niż ta przymusowa bezczynność w okresie zimowym. Wprawdzie, na upartej i w zimie można przynieść do domu trofeum w postaci wspaniałego, nigdy nienasyconego, a stąd i bardzo lekkomyślnego szczupaka, który wraz z rybką polką zdradziecki haczyk. Tak, można łowić i zimą, ale... to już nie to samo. Prawdziwy wędkarz-sportowiec nie tak bardzo znowu „łeci” na tę nieszczęsną łakomą rybkę. Ciągnie go raczej piękno przyrody, żar słońca, błękit nieba, czyste, zdrowe powietrze, wspaniałość słońca i majestat wieczora.

W zimie natomiast wędkarz-sportowiec pracuje na innym polu. Zajmuje go raczej strona organizacyjna sportu wędkarskiego. Zajmuje go hodowla ryb, z których zaledwie kilka, czy kilkanaście w ciągu lata złakomi się na jego przynętę. Uczęszczając na zebrania, wędkarz zapoznaje się lepiej ze swymi kolegami, wysłuchuje ciekawych referatów o życiu i zwyczajach ryb, zwiędza hodowle, w których mnoży się i rośnie bogactwo kraju. Bo tym właśnie wędkarz-sportowiec różni się od kłusownika, że jego idea przewodnią jest, aby jak najwięcej korzyści

przysporzyć społeczeństwu, podczas gdy ten drugi z pełną świadomością ograbia społeczeństwo.

Ostatni zjazd delegatów Okręgowego Związku Sportowego Wędkarzy „Warta” stanowił wspaniały przegląd zdobyczy osiągniętych w trudnych warunkach powojennych na polu organizacyjnym i hodowlanym. Sprawozdania członków zarządu z prezesem Lipińskim na czele, ilustrowane szeregiem mówiących za siebie danych cyfrowych uzmysłowiły zebranym ogrom osiągnięć. Okręgowy Związek Sportowy Wędkarzy „Warta” to już dzisiaj nie związek wędkarzy, chodzących od czasu do czasu na rybki, ale pełna organizacja, która postawiła sobie za cel podniesienie rybołówstwa w Wielkopolski i Ziemi Odzyskanych do poziomu, gwarantującego państwu i społeczeństwu maksimum korzyści. I wierzymy, że cel ten zostanie osiągnięty.

Zjazd delegatów powierzył prezesowi Lipińskiemu dalsze kierownictwo związkami. Ochoczo podjęli się również dalszej zbudowanej pracy w zarządzie koledzy: Pawlicki (prezes związku w okresie przedwojennym), Sowiński, Stranc, Kozłowski, Kamiński, Kłoska, Suzin, Janik, Rozynek, Andersz, Tarnowski, Strankiewicz i Kaźmierczak. Przewodnictwo w komisji rewizyjnej związku, którego budżet roczny sięga milionów złotych, złożył w ręce kol. Danielewicz, dając mu do pomocy kolegów: Szczygielskiego, Bimilicza, Kozłowskiego i Siega. Nad etyką wędkarzy, którzy muszą być sportowcami bez skazy, czuwać będzie sąd koleżeńcki w osobach kolegów: Wyszogrodzkiego, Andrzejczaka Bąka i Szamarka. Na prowincji działać będą członkowie zarządu głównego: Sipiński — w Sremie, Gólc — w Kościanie, Grzegorek — w Kaliszu, Szczepa-

niak w Międzychodzie i Nadolny — w Obornikach.

Zwabieni wiosną, słońcem i modrymi falami naszych pięknych wód, wędkarze-sportowcy stanęli znowu na starcie. Towarzyszą im nasze serdeczne życzenia: „Połamcie kij, niech wam robaków zabraknie akurat wtedy, gdy ryba będzie najlepiej brała”.

Uwaga rybki! Wędkarze nadchodzą! J. K.

SZTANDARY

18261 Chorągwie, Paramenta kościelne wykonuje fachowo i solidnie Pracownia haftów artystycznych

IRENA SZALOWA

Poznań, ul. Skarbowa nr 23

[dawniej ul. Szkolna 3] Tel. 12-54.

Piękne nagrody

dla uczestników biegu „Głosu Wielkopolskiego”

Wykaz nagród dla zawodników biegu ofiarowanych przez firmy i kupców poznańskich:

Fabryka Wyrobów Drzewnych „Trio” Sp. z o. o. Poznań-Rataje, Serafitek 2

ofiarowała nagrodę artystyczną dla pierwszego zawodnika Ziemi Odzyskanych;

Skład galanterii męskiej firma „Bonton”, ul. 27 Grudnia —

dla pierwszego zawodnika w biegu starszych panów;

Edward Benenowski — mistrz zegarmistrzowski, ul. Dąbrowskiego przy Rynku Jeżyckim;

Zakład Artystyczno-rytmiczny A. Tyrała — Rynek Łazarski —

dla najstarszego wiekiem zawodnika;

P. Jan Wapniarek, Warszawa — kierownik sekcji metalowców, ofiarował nagrodę dla pierwszego zawodnika w biegu juniorów, rekrutującego się z kół rzemieślniczych;

St. Moszka — rzeźnictwo, ul. Wodna 13 dla klubu, z którego największa ilość zawodników stanie na starcie;

Cz. Czapliski — dyrektor KKO —

dla pierwszego kreglarza;

Zakład Elektrotechniczny — Garczarek-Żywicki, Kramarska 7 —

dla biegu juniorów;

Wł. Krupski — dyr. Kolportażu „Czytelnika” —

dla pierwszego zamiejscowego zawodnika;

Firma Teodor Fengler —

dla pierwszej zawodniczki Poznania;

Restauracja „Gambrinus” — właśc.

Aniela i Józef Skorupińscy —

dla pierwszego pływaka w biegu głównym;

Firma Foto Van-Dyck, wł. Z. Zielenacki i M. Nischke, 27 grudnia 16 —

portret 30×40 cm dla pierwszego warciarza w biegu głównym;

Firma Bronisław Niemczyk, cukry, czekolady, owoce, Mielżyńskiego 22

1-kg bombonierę dla najmłodszego wiekiem warciarza;

Firma J. i S. Stempniewicz — Fabryka perfum, mydeł toaletowych i kosmetyków —

Poznań, Marsz. Focha 43 —

ofiarowała papierosnicę dla zwycięzcy w biegu głównym;

Firma Falkiewicz — Fabryka mydeł i perfum, ul. Łukaszewicza;

Państwowa Centrala Handlowa, Poznań, św. Marcina 65 —

ofiarowała kupon przedniego materiału na ubranie dla pierwszego zawodnika z klubu fabrycznego w biegu głównym;

Red. Wł. Ciesielski — kierownik wy-

działu propagandy „Głosu Wielkopolskiego” —

dla pierwszego zawodnika K.S. „Astra” Krotoszyn;

Wł. Borowicz — Ryby, raki — ul. Dominikańska 1 —

dla pierwszego zawodnika zrzeszonego w ZRSS

Foto-Drogeria „Bałtycka” wł. Tadeusz Nowicki, Dąbrowskiego 14/16 tel.

21-22

kasetę kosmetyczną dla pierwszej warciarzki w biegu pań;

Zarząd Kolejowego Klubu Sportowego dla pierwszego zawodnika KKS — Poznań;

Foto — Górzyński — M. Focha

dla zwycięzcy w konkurencji modeli szybowcowych;

Józef Wesołowski — Bogusławskiego 26a

dla pierwszego kolarza w wyścigu australijskim;

Stółówka „Demokratyczna” — Marian Mocniejszy, Wyspiańskiego 10

3 komplety lekkoatletyczne;

Firma Robiński — Fabryka musztardy — Dąbrowskiego

dla biegu kobiet;

Klub Sportowy „Lechia”

dla pierwszego milicjanta w biegu głównym;

Zjednoczone Fabryki Porcelany w Chodzieży —

serwis kawowy na 6 osób dla pierwszego warciarza w biegu starszych panów.

Przypominamy, że zgłoszenia do

wszystkich biegów przyjmuje w terminie do dnia 1 maja br. red. Olachowski, Polska Agencja Prasowa — PAP

— Poznań, ul. Mielżyńskiego 8, I ptr.

Przypominamy jeszcze raz, że termin biegu o puchar przechodni Redakcji „Głosu Wielkopolskiego” przesunięty

został z soboty 3 maja

na niedzielę 4 maja br.

Początek imprezy o godz. 11-tej na boisku „Areny” przy al. Reymonta.

Firma A. Kosicki — Zakład brązowniczy, ul. Zygmunta Augusta 3 —

puchar dla członka Klubu Kreglarskiego „Polonia”.

Dyrekcja MPKE ufundowała 3 nagrody:

na bieg starszych panów dla najstarszego wiekiem „tramwajarza” — koszulę z krawatem; dla pierwszego „tramwajarza” w biegu głównym — jedwabną koszulę; dla pierwszego „tramwajarza” w biegu młodzików — wieczne pióro.

Spółdzielnia MPKE —

dla drugiego tramwajarza w biegu młodzików — 1 kg cukierków.

„Moulin Rouge” — Kantaka 8/9 —

puchar dla zwycięzcy w biegu głównym.

Czy Cerdan spotka się z Tony Zale?

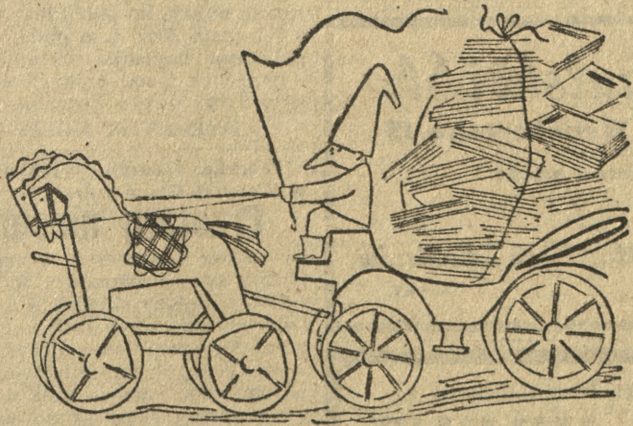
W Nowym Jorku trwają pertraktacje między menagerami Marcela Cerdana i mistrza świata Tony Zale — Zalewskiego w sprawie doprowadzenia do skutku walki o mistrzostwo świata w wadze średniej między tymi dwoma zawodnikami. Menager Amerykanina Sam Pian ma udzielić definitywnej odpowiedzi dopiero 15 kwietnia. W imieniu Zale oświadczył on, że kontrakt może być podpisany tylko wówczas, kiedy Rocky Graziano zwołał Tony Zale z obowiązku udzielenia mu rewanżu. Jak wiadomo Graziano został dożywotnie zdyskwalifikowany, przez Komisję Bokserką Stanu Nowy Jork, jednak będzie mógł on walczyć na innych terenach. Sam Pian projektuje zorganizowanie meczu Graziano-Zale na otwartym powietrzu w Chicago i spodziewa się kasy przynajmniej miliona dolarów. Tony

Zale oświadczył, że dyskwalifikacja Graziano nie jest dostatecznym powodem, aby odmówić mu rewanżu.

Cerdan za swą ostatnią walkę z Greenem otrzymał 25 tysięcy dolarów, pokonany zaś Green 21 tys. dolarów. 63 tys. dolarów „pochłoneli” menagerowie. (I)

H. C. P. — R. K. S. „San”

W ramach święta Sportu Robotniczego w dniu 1 maja br. odbędą się również zawody pływackie pomiędzy powyższymi drużynami o godz. 19-tej na pływalni krytej. W programie zawodów pływackich przewidziane są biegi indywidualne, sztafetowe, skoki z trampoliny oraz mecz piłki wodnej.



Bajeczną kolaską i parą koników
wiezie nasz karzełek kupę tygodników...
Powiem Wam w sekrecie: „SWIERSZCZYK” nowy będzie.
Powiedzcie mamusi! Do nabycia? — wszędzie.

Cena zł 10

W 7-mą bolesną rocznicę śmierci mego ukochanego męża, nigdy niezapomnianego ojca i teścia, śp.

Władysława Majewicza
b. prezesa Kupców Chrześcijan w Poznaniu
oraz w 2-gą rocznicę śmierci mego najdroższego syna, brata i szwagra, śp.

Alfreda Majewicza
zameczonę w obozie koncentracyjnym w Gusen

odprawiona zostanie
msza św.
dnia 2 maja br. o godz. 8 w kościele ks. ks. Salezjanów przy ul. Wronieckiej, o czym zawiadamia krewnych i znajomych
żona z córkami i zięciem

21252

Dnia 3 maja br. odprawiona zostanie w katedrze w Gorzowie (Włp.) o godz. 8-mej msza św. za duszę naszej najlepszej, ukochanej, bohaterskiej matki, śp.

z Morawskich

Aleksandry Bukowieckiej
wdowy po generale,
uczestniczki Powstania Wielkopolskiego, zamordowanej 12. 4. 1940 r. na Forcie VII, o czym zawiadamiają
dzieci

Cichowo, Gorzów, Łódź, Montpellier.

Wszystkich, którzy znają działalność śp. Zmarłej podczas powstania i w więzieniu, proszę o skontaktowanie się córką N. Kruszona, Gorzów, ul. Króla Ducha 35/2.

4-776

W drugą bolesną rocznicę śmierci śp.

Dra Ryszarda Biehlera
profesora Uniwersytetu Poznańskiego

odprawiona zostanie msza św. w czwartek, dnia 1 maja 1947 r., o godz. 8-mej w kościele św. Marcina przy ul. Fredry, o czym zawiadamia
w głębokim smutku pogrążona
żona i rodzina

20749

Po ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., zmarła dnia 28 kwietnia 1947 r., o godz. 6-tej wieczór nasza najukochańsza córka i siostra, śp.

Lidia Danuta Krygiczówna
przeżywszy lat 15.

W ciężkim smutku pogrążeni
rodzice, siostra z mężem i brat

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 2 maja br., o godz. 11.10 z kaplicy cmentarza jeżyckiego. Msza św. za spokój duszy drogiej Zmarłej odprawiona zostanie w sobotę, dnia 3 maja br., o godz. 8-mej w kościele parafialnym na Jeżycach.

21123

Wózki dziecięce - Łózka metalowe
ZABAWKI - ROWERKI - SERDACZKI
WYROBY LUDOWE - GALANTERYJNE

Przemysł Ludowy
WŁAŚC. JULIAN DOŁSKI
POZNAŃ
27-GRUDNIA 10
TELEFONY 2496 i 1301

Podsiękowanie
Za szczęśliwie przeprowadzoną operację i uratowanie od niechybnej śmierci mego męża i za troskliwą opiekę składam p. dyr. szpitala pow. w Koźminie, dr. R. Biechertowi, Siostrze Przełożonej oraz całemu personelowi

serdecznie
„Bóg zapłać“
Zofia i Edmund Ritter
Cieszków

4-763

POLECAMY Naturalne napoje chłodzące
ANEBOLAE

20370

Po sprowadzeniu prochów z Brandenbura, straconego dnia 12 czerwca 1944 r. przez zbirów hitlerowskich, śp.

Józefa Vogla
odbędzie się w sobotę, dnia 3 maja 1947 r., o godz. 12-tej pogrzeb z kaplicy cmentarnej Bożego Ciała na Dębcu, na który zaprasza wszystkich krewnych, kolegów i znajomych

strapiiona
żona z synkiem i rodziną

Msza św. za spokój Jego duszy odprawiona zostanie dnia 3 maja br. o godz. 8.30 w kościele św. Józefa (Oicowie Karmelici).
Gorzów, Poznań, Teresopolie, Nowemiasteczko, Toruń i Grudziądz.

21185

20525

Warsztaty Ortopedyczne
F-a P. NIEDZIELA
POZNAŃ
Dolna Wilda 20 tel. 36-66

wykonuje
szlucne nogi, ręce, aparaty, gorsely oropedyczne, opaski brzuszne pooperacyjne, na powstrzymanie jelit, żołądka, pociągów, paski rapturowe oraz wkładki do płaskostóp.

SEKURIT
2 przednie szyby do Adlera, 2,5 litra oraz chłodnicę i poprzeczkę przedniej ramy kupi natychmiast: Poznań, Śniadeckich 1, m. 4 — telefon 65-53. 21041

GARAŻE
na 1 do 2 samochody osobowe — poszukuje w pobliżu
„RADIOEKSPERT“
Śniadeckich nr 1 — telefon 65-53. 21039

Biuralistkę
praktyką, młodą, energiczną — poszukuje
„RADIOEKSPERT“
Śniadeckich nr 1. 21040

Ł. KROMCZYŃSKI
STEMPLE
POZNAŃ
UL. SW. MARCINA

16132

Kilku przedstawicieli
do sprzedaży ekstraktu na piwo poszukuje
Fabryka „Karamel“
Edmund Stanisławski,
Krotoszyn. 4-770

W piątą bolesną rocznicę śmierci śp.

Zygmunta Kaczmarska
zmarłego w obozie koncentr. Oranienburgu

odprawiona zostanie msza św. w piątek, dnia 2 maja 1947, o godz. 9-tej w kościele Matki Bożej Bolesnej na św. Łazarzu, o czym zawiadamia
rodzina

21086

Brzytwy, nożyczki, szczyrki, nakrycia stołowe nierdzewne, maszyny do chleba i mięsa, młynki do kawy i pieprzu.
Sprzęty kuchenne — Sita — Termosy.
Przyjmujemy do ostrzenia brzytwy, nożyczki, noże i t. p.

Zakup Sprzedaż

ST. KARGE 4612
Poznań, Wrocławska 28/29 - tel. 24-66

BIRETY dla księży
CZAPKI organizacyjne i zawodowe
Zakupuj wszelkie przybory czapnicze
JAN WŁODARCZAK, Poznań
ul. Zeylanda 7 (dawn. Przechnica)

4-529

MASZYNY
DO PISANIA, LICZENIA
POWIELACZE, ART. BIUROWE
Zakup Sprzedaż
K. KOCHANOWICZ i S-ka
POZNAŃ, Plac Wolności 13 (obok 3 Maja)

4-531

PAPIER
światłoczuły na amoniak
w rolkach 20 m., gatunek najprzedniejszy
poleca **Kopioteknika Poznań**
Wierzbicę 18 - Tel. 19-55
Na prowincję wysyłka pocztą 19052
każde techniczne (szkółkowe)
kupujemy każdą ilość po najwyższych cenach

Kupimy zaraz
Dużą chłodnię elektryczną na 220 lub gazową
Wiadomość: Polska YMCA w Łodzi
21010 Tel. 153-77, 142-14

Maszyny i przyrządy cukiernicze
Opakowania do ciast i cukierków
Papiloty białe i kolorowe do ciast i cukrów surowce dla cukierników, wafiarzy, karmelkarzy do nabycia:

w Spółdzielni Cukierniczej
w Poznaniu 27 Grudnia 3, tel. 31-57
21012

Fr. Gogulski i Ska
Poznań, Wrocławska 15
Telefon 35-35

Specjalny Skład Farb i Lakierów
Hurt Detal

Biurowo-Techniczno-Handlowe
Inż. T. KRENZ
Poznań, Pl. Wolności 11 — Tel. 34-72

Sprzedaje, kupuje artykuły techniczne, obrabiarki, wszelkie maszyny i motory. Wykonuje wszelkie prace w własnych warsztatach mechanicznych 17582

Restauracja - Bar „SAVOY“
Poznań, ul. Szewska 9. — Telefon nr 47-81

Poleca: Wyborową kuchnię. Obfity zimny bufet oraz dobrze pielęgnowane napoje.
Codziennie dancing do rana.
21013

Restauracja Nurkowski
Sew. Mielżyńskiego 23, tel 40-50

poleca wyborową kuchnię
fachowo pielęgnowane napoje,
obfity zimny bufet

20318

Spotykamy się.....
w Restauracji BACHUS
Poznań, Mielżyńskiego 5 - Tel. 13-45
21024

KREDA spławiana i mielona wagonowo i drobnicą
Gips — Farby — Lakier — Pokost — Klej malarski
OKUCIA meblowe ze szlachetnej żywic
BIURO HANDLOWE K. Mustal i Ska
Poznań, św. Marcina 16-17 — Telefon 41-58
19951

KONSERWATORY
MASZYNY DO LODÓW
Henryk KOPCZYŃSKI
Łódź, Zgierska 56 — Tel. 266-30

Specjalność: Kadzie fabryczne, oraz beczki wszelkiego rodzaju
19451

Powszechna Spółdzielnia Spożywców w Turku
posiadająca 13 sklepów spożywczych i branżowych, poszukuje
kierownika
Wymagane wysokie kwalifikacje fachowe. Wynagrodzenie w/g umowy-
4-728

Herbaria Spółdzielnia Zielarska
Poznań, ul. 23 Lutego 14-15

Ziela Lecznice
Hurtoznia i Wytownia
Krajalnia i Proszkarnia.

- Skupia plantatorów i zbieraczy ziół, miłośników zielarstwa, fachowców lecznictwa, doświadczalnicztwa i produkcji zielarskiej handlowej, naukowej i artystycznej.
- Szkoli zielarzy, za pomocą referatów i pokazów.
- Organizuje zbiór roślin leczniczych dziko rosnących.
- Prowadzi plantacje własne i podsiewy ziół na ugorach.
- Kupuje sprzedaje i przerabia zioła lecznicze. 21037

Publiczna licytacja 4-519
Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych w Poznaniu podaje do publicznej wiadomości, że dnia 6 i 7 maja 1947 r., o godz. 10-tej odbędzie się publiczna licytacja przedmiotów znalezionych i przesylek nieodebranych w magazynie Ekspedycji Towarowej w Poznaniu, przy ul. Towarowej.
DYREKTOR KOLEI PAŃSTWOWYCH

Fabryka Maszyn Włókienniczych Joseph II w Zielonej Górze ogłasza
Przetarg nieograniczony
na roboty remontowe w budynkach mieszkalnych przy ul. Fohuszowej w Zielonej Górze.
Oferty należy składać w kopertach zalakowanych do dnia 14. 5. 1947 r., godz. 10 rano w Fabryce Maszyn Włókienniczych Josephy II w Zielonej Górze, ul. Dąbrowskiego 26. Otwarcie ofert nastąpi tego samego dnia o godzinie 11-tej.
Kosztorysy ślepe są do nabycia za zwrotem kosztów.
Wadium w wysokości 2% od zaofiarowanej sumy należy wpłacić na konto Nr. 68 w Banku Gospodarstwa Krajowego Oddział w Zielonej Górze.
Dyrekcja zastrzega sobie wybór oferty i zlecenia robót częściowych wzgl. całkowite unieważnienie przetargu bez podania powodów.
4-721

POLECA
ZNANEJ
JAKOŚCI

Atramenty
Gusze
Kleje

Tur POZNAŃ
CHEMICZNA FABRYKA
LESZCZYŃSKIEGO 11. TEL. 41-31, 41-42
ROK ZAŁ. 1929

4-720

KOLEKTURA J. PRZYBYSZ

Poznań, Mielżyńskiego 14, tel. 49-33

Wypłaciła swoim graczom w 49-Loterii
wygranych na łączną sumę

1353000,- zł

Dofinansowanym graczom rezerwujemy losy I-kl. do 5 maja
21247

MATERIAŁY bielskie

na ubrania — kostiumy — płaszcze
poleca

W. Trojanowski

Poznań — ul. św. Marcin nr 18

Wyłączna sprzedaż MYDŁA do prania

Fabryki: „SIEW”
„SŁOŃ”
„SOS”

MYDŁA toaletowe Fabryki „Pomerania”

Mgr W. Hahn i Ska Hurtownia Chemiczna Sp. z o.o.
Poznań, ul. Garbary 48 Tel. 22-97

Wystawiamy na Targach Poznańskich. Hala nr 1, 1 piętro



Dom Filatelistyczny

Jan Witkowski — Poznań
Sw. Marcin 18. Tel. 27-81
Rok zał. 1926

Zakup — Sprzedaż

Znaczków i wszelkich przyborów filatelistycznych



Znane z wysokiej jakości
wyroby firmy

M. Leszczyński i Ska

WARSZAWA

po cenach fabrycznych poleca

H. Tyliński i Radolneń

POZNAŃ • PLAC WOLNOŚCI 2
TELEFON 2528

20770

Mam

20 199

w Warszawie lokal handlowy reprezentacyjny
przy ulicy Marszałkowskiej I piętro

Przyjmę przedstawicielstwa

Dam gwarancji do 2 milionów złotych
Oferty: „PAR”, Ratajczaka 7, pod „4.1095”



KREMY PUDORY

IGNIS

NIEZAWODNE ŹRÓDŁO PIĘKNA



Na wiosnę i lato!!!

Materiały wełniane męskie,
materiały wełniane dla pań,
jedwabie w najmodniejszych deseniach,
bawełny oraz wszelkie dodatki krawieckie
w bogatym wyborze poleca

Józef Kotlarski

Poznań, Walki Młodych (Podgórze) 10, tel. 97-71

HURTOWNIA DEWOCJONALII ZABAWEK I GALANTERII

MARIAN JANDA

Poznań, Wielka 7 - Tel. 14-80

Do Komunii św. poleca:
książeczki do nabożeństwa
rózańce, łańcuszki, medaliki
oraz różne pamiątki

Wózki dziecięce — Łóżka żelazne

ROWERKI • HULAJNOGI • ZABAWKI NORMALNE I DZIECIĘCE
WYROBY STAŁOWE • NACZYNNIA KUCHENNE ALUMINIOWE

Sprzedaż Domowy

WŁAŚC. A. DOLSKI
POZNAŃ, UL. MIELŻYŃSKIEGO 16 • TEL. 2982
(DAWN. GWARNA)

Chłodnie elektryczne

dostarcza i remont przewodząca

Antoni Skrzypczak i Ska

dypł. specjalista

Poznań, św. Marcin 27
warsztat — tel. 44-24

Tur

Polecamy:

wszelkie artykuły biurowe i szkolne
jak i protokolarze i kasówki.

Poznańska hurtownia art. biurowych i galanterii

KONRAD ZIOŁEK

POZNAŃ ul. CIESZKOWSKIEGO 8 TEL. 4142-4131

OGŁOSZENIA DROBNE

Szuka posady

Na wyjazd ewentualnie na miejscu poszukuje posady biurowej. Znam wszelkie prace w zakresie wchodzące. Oferty Głos Włkp. nr 20710.

Osobiste

Hallo uwaga! Nadeszły najnowsze szlifiery w świetnym transporcie płyt gramofonowych. Sprzedaż również bez dostarczenia starych płyt. Również polecamy noże do cięcia szkła, grzałki elektryczne i podczoski do gazu i wielki wybór w harmonijkach ustnych — „EMKA”, ul. Wrocławska 30. 20203

Sprzedaje

Mebel różne, wielki wybór, korzystnie. Janiak, Poznań, Rybaki 6, w podwórzu. 16590

Adler-Junior

po kapitalnym remoncie, rejestrowany, sprzedam. Wiadomość: Tel. 41-55. 21023

Chłopak do posytek potrzebny

zaraz. A. Glaser i Syn, Biuro Techniczno-Handlowe, Poznań, ul. Fr. Ratajczaka 15, Pasaż „Apollo”. 21025

Chłopiec 16 lat dobrze zbudowany

szuka zajęcia za posadą. Oferty: „Głos Wielkopolski” nr 20976

Księgarnia Naukowa, Poznań

Ratajczaka 36, poleca wszelkie książki, czasopisma. Kupujemy książki używane, również zagraniczne. 17823

Fortepiany, pianina, fisharmone

sprzedaje i kupuje Magazyn Fortepianów, św. Marcin 22, podwórze, tel. 23-91. 20652

Księgowy (a) na system „Perfecta”

potrzebny (a) zaraz na dogodnych warunkach. Oferty: „PAR”, Ratajczaka 7 — pod „4.1384”. 21031

Rutynowana księgowa - bilansistka

dobra korespondentka, z długoletnią praktyką na kierowniczych stanowiskach poszukuje samodzielnej posady. Oferty „Głos Włkp.” nr 21061.

Pianina, fisharmonie poleca

korzystnie — Poznański Skład Pianin, Ogródowa 1, przy narożniku Półwiejskiej. 18785

Teodolity, niwelatory, mikroskopy

poleca — kupuje — naprawia fachowo Wesolowski, Niedbalski i Ska, Łódź, Nowomiejska 3, tel. 145-65. 20511

Panielka zdrowa, uczciwa

do rocznego dziecka potrzebna zaraz, wynagrodzenie dobre. Żupańskiego 18 m. 6. 20902

Gospodyni z 9 letnim synkiem

szuka pracy. Oferty „Głos Wielkopolski” nr 4-757.

Maszyny i narzędzia do obróbki

drzewa i metali poleca i kupi Dom Handlowy „Okazja” Grobla 1b. 4-527

Heblarki, wyrównarki, piętarnice

70 cm. sprzedam. Dom Handlowy „Okazja”, ul. Grobla 1b. 4-699

Podróżujący po różnych miastach

na Ziemiach Dawnych i Odkrytych pryncipie do przedstawicielstwa branży kosmetycznej, chemiczno-farmaceutycznej względnie innej. — Oferty: Pyskowiec, pow. Gliwice, skr. poczt. nr 51. 4-759

Wozny gospodarski 1 1/2 ton.

poleca Fabryka Wozów, Rybaki 4/6. 18020

Modne korkowce, pantofle

na drewnianych spódkach oraz letnie. Pocha 55, tel. 63-02 (dawn. ul. Bogusławskiego). 15531

Heblarki, wyrównarki, piętarnice

70 cm. sprzedam. Dom Handlowy „Okazja”, ul. Grobla 1b. 4-699

Chłopak do posytek potrzebny

zaraz. A. Glaser i Syn, Biuro Techniczno-Handlowe, Poznań, ul. Fr. Ratajczaka 15, Pasaż „Apollo”. 21025

Chłopiec 16 lat dobrze zbudowany

szuka zajęcia za posadą. Oferty: „Głos Wielkopolski” nr 20976

Księgarnia Antykwariat, Władysław Biłcz

Poznań, Roosevelt 19, tel. 76-63, kupuje i sprzedaje używane książki. 4-615

Farby, lakiery, pokasty „Tlen”

Hurtownia Artykułów Malarz. skich, Poznań, ul. Strusia 9, Tel. 75-91. 4-715

Chłopak do posytek potrzebny

zaraz. A. Glaser i Syn, Biuro Techniczno-Handlowe, Poznań, ul. Fr. Ratajczaka 15, Pasaż „Apollo”. 21025

Chłopiec 16 lat dobrze zbudowany

szuka zajęcia za posadą. Oferty: „Głos Wielkopolski” nr 20976

Księgarnia Antykwariat, Władysław Biłcz

Poznań, Roosevelt 19, tel. 76-63, kupuje i sprzedaje używane książki. 4-615

Farby, lakiery, pokasty „Tlen”

Hurtownia Artykułów Malarz. skich, Poznań, ul. Strusia 9, Tel. 75-91. 4-715

Chłopak do posytek potrzebny

zaraz. A. Glaser i Syn, Biuro Techniczno-Handlowe, Poznań, ul. Fr. Ratajczaka 15, Pasaż „Apollo”. 21025

Chłopiec 16 lat dobrze zbudowany

szuka zajęcia za posadą. Oferty: „Głos Wielkopolski” nr 20976

Księgarnia Antykwariat, Władysław Biłcz

Poznań, Roosevelt 19, tel. 76-63, kupuje i sprzedaje używane książki. 4-615

Farby, lakiery, pokasty „Tlen”

Hurtownia Artykułów Malarz. skich, Poznań, ul. Strusia 9, Tel. 75-91. 4-715

Chłopak do posytek potrzebny

zaraz. A. Glaser i Syn, Biuro Techniczno-Handlowe, Poznań, ul. Fr. Ratajczaka 15, Pasaż „Apollo”. 21025

Chłopiec 16 lat dobrze zbudowany

szuka zajęcia za posadą. Oferty: „Głos Wielkopolski” nr 20976

Księgarnia Antykwariat, Władysław Biłcz

Poznań, Roosevelt 19, tel. 76-63, kupuje i sprzedaje używane książki. 4-615

Farby, lakiery, pokasty „Tlen”

Hurtownia Artykułów Malarz. skich, Poznań, ul. Strusia 9, Tel. 75-91. 4-715

Chłopak do posytek potrzebny

zaraz. A. Glaser i Syn, Biuro Techniczno-Handlowe, Poznań, ul. Fr. Ratajczaka 15, Pasaż „Apollo”. 21025

Chłopiec 16 lat dobrze zbudowany

szuka zajęcia za posadą. Oferty: „Głos Wielkopolski” nr 20976

Księgarnia Antykwariat, Władysław Biłcz

Poznań, Roosevelt 19, tel. 76-63, kupuje i sprzedaje używane książki. 4-615

Farby, lakiery, pokasty „Tlen”

Hurtownia Artykułów Malarz. skich, Poznań, ul. Strusia 9, Tel. 75-91. 4-715

Chłopak do posytek potrzebny

zaraz. A. Glaser i Syn, Biuro Techniczno-Handlowe, Poznań, ul. Fr. Ratajczaka 15, Pasaż „Apollo”. 21025

Chłopiec 16 lat dobrze zbudowany

szuka zajęcia za posadą. Oferty: „Głos Wielkopolski” nr 20976

Księgarnia Antykwariat, Władysław Biłcz

Poznań, Roosevelt 19, tel. 76-63, kupuje i sprzedaje używane książki. 4-615

Farby, lakiery, pokasty „Tlen”

Hurtownia Artykułów Malarz. skich, Poznań, ul. Strusia 9, Tel. 75-91. 4-715

Chłopak do posytek potrzebny

zaraz. A. Glaser i Syn, Biuro Techniczno-Handlowe, Poznań, ul. Fr. Ratajczaka 15, Pasaż „Apollo”. 21025

Chłopiec 16 lat dobrze zbudowany

szuka zajęcia za posadą. Oferty: „Głos Wielkopolski” nr 20976

Księgarnia Antykwariat, Władysław Biłcz

Poznań, Roosevelt 19, tel. 76-63, kupuje i sprzedaje używane książki. 4-615

Farby, lakiery, pokasty „Tlen”

Hurtownia Artykułów Malarz. skich, Poznań, ul. Strusia 9, Tel. 75-91. 4-715

Chłopak do posytek potrzebny

zaraz. A. Glaser i Syn, Biuro Techniczno-Handlowe, Poznań, ul. Fr. Ratajczaka 15, Pasaż „Apollo”. 21025

Chłopiec 16 lat dobrze zbudowany

szuka zajęcia za posadą. Oferty: „Głos Wielkopolski” nr 20976

Księgarnia Antykwariat, Władysław Biłcz

Poznań, Roosevelt 19, tel. 76-63, kupuje i sprzedaje używane książki. 4-615

Farby, lakiery, pokasty „Tlen”

Hurtownia Artykułów Malarz. skich, Poznań, ul. Strusia 9, Tel. 75-91. 4-715

Chłopak do posytek potrzebny

zaraz. A. Glaser i Syn, Biuro Techniczno-Handlowe, Poznań, ul. Fr. Ratajczaka 15, Pasaż „Apollo”. 21025

Chłopiec 16 lat dobrze zbudowany

szuka zajęcia za posadą. Oferty: „Głos Wielkopolski” nr 20976

Księgarnia Antykwariat, Władysław Biłcz

Poznań, Roosevelt 19, tel. 76-63, kupuje i sprzedaje używane książki. 4-615

Farby, lakiery, pokasty „Tlen”

Hurtownia Artykułów Malarz. skich, Poznań, ul. Strusia 9, Tel. 75-91. 4-715

Chłopak do posytek potrzebny

zaraz. A. Glaser i Syn, Biuro Techniczno-Handlowe, Poznań, ul. Fr. Ratajczaka 15, Pasaż „Apollo”. 21025

Chłopiec 16 lat dobrze zbudowany

szuka zajęcia za posadą. Oferty: „Głos Wielkopolski” nr 20976

Księgarnia Antykwariat, Władysław Biłcz

Poznań, Roosevelt 19, tel. 76-63, kupuje i sprzedaje używane książki. 4-615

Farby, lakiery, pokasty „Tlen”

Hurtownia Artykułów Malarz. skich, Poznań, ul. Strusia 9, Tel. 75-91. 4-715

Polskie Lody

W RÓŻNYCH GATUNKACH

K. Krzyżakowski

W PASAŻU APOLLO • TEL. 2924

Lokale handlowo-przemysłowe

I piętro do wynajęcia
Informacje Woźna 12
Skład cukierków

Zegarek złoty 14 karat. 3-kopertowy

ciężki sprzedam. Rynek Łazarski 3 m. 10. 20849

Kuchnie, wielki wybór, dobre wykonanie

— Janiak, Poznań, Rybaki 6, w podwórzu. 18789

Willi idealna połowę z ogrodem

przedam. 800 tysięcy. Metelski, Marcina 13. 20790

Zegar kontrolny dla stróża nocnego

przedam. Oferty: „Głos Wielkopolski” nr 21008.

Willi wypalona centrum 20 pokoi

dla lekarza na praktykę spiesznie sprzedam. Gorodski, Poznań, Bukowska 11 m. 14. 21000

Zegar kontrolny dla stróża nocnego

przedam. Oferty: „Głos Wielkopolski” nr 21008.

Kamienie komfortowa 5 milj.

druga 3.800.000, trzecia 2.600 tys. sprzedam Gruszczyński, ul. Wawrzyniaka 22. 20957

Maszyny do pisania sprzedam

polskim układem Olimpia nowoczesne, Stoerer wadetek 38 mm. Oferty: „Głos Wielkopolski” nr 21006.

Samochód osobowy Ford-Eifel

na chodzie rejestrowany sprzedam. Działyskich nr 7 m. 3. 21035

Lampa kwarcowa, stołowa, S 300

bardzo dobrym stanie — 16 000. Oferty „Głos Wielkopolski” nr 21060.

Samochód osobowy „Hanomag”

kurier po generalnym remoncie sprzedam. Roosevelt 13 podwórze Warsztat Samochodowy. 4-751

Pies polowczyk. Poczta 16, Kormel.

21059

Mórg ziemi przy Ławicy k. Bukowskiej

przedam. Oferty „Głos Wielkopolski” nr 21055.

Psa 2 1/2 miesięcznego czysta rasa „Spaniola”

Adres wskazuje „Głos Włkp.” nr 21053.

Wózek dziecięcy w dobrym stanie

przedam — ul. św. Wojciecha 29 m. 8. 21028

Wózek dziecięcy sprzedam

— św. Jerzego 3 m. 5. 21022

Blurka, szafy, stoły oraz inne meble

biurowe korzystnie — Janiak, Poznań, Rybaki 6, w podwórzu. 18788

Syplalnie, stołowe, kuchnie, różne inne, oddzielne sztuki

w wielkim wyborze. Janiak, Poznań, Rybaki 6, w podwórzu. 18790

Krowy mleczne, jałowice wysockie

inne, w większych i mniejszych partiach, stałe na miejscu do „abycia. Adamski, Chodzież, tel. 163. 20907

FLISY

ścienne — posadzkowe dostarcza — fachowo kładzie

Biuro: Poznań, ul. Mostowa 16, m. 14. Tel. 38-78. 20786

Sztandary, chorągwie, wykonuje jedyna fachowa, na miejscu znana od lat firma KĘDZIERSKA

Poznań Górczyn, ul. Zgoda 20, Dojazd tramwajem 4 i 5. Nagrodzona na P. W. K. Tel. 64-63
Osobny dział napraw paramentów — Polecam przybory do ornamentów

